

Akty agresji ze strony USA pogwałceniem zasady współistnienia

Oświadczenie rządu polskiego

W związku z nowymi aktami agresji dokonanymi przez Stany Zjednoczone przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu rząd PRL oświadcza co następuje:

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stanowczo potępia zbrojną akcję Stanów Zjednoczonych wymierzoną przeciw Demokratycznej Repu-

blice Wietnamu, podobnie jak trwającą od lat amerykańską interwencję wojskową w Wietnamie Południowym. Stanowisku temu rząd PRL dawał już wyraz poprzednio, m. in. w listach ministra spraw zagranicznych DRW z 12 sierpnia 1964 roku i 22 stycznia br. Również przedstawiciel Polski w Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie niejednokrotnie występował przeciwko tego rodzaju poczynaniom.

W związku z nową sytuacją wytworzoną w wyniku akcji zbrojnej Stanów Zjednoczonych, przedstawiciel Polski w Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie otrzymał odpowiednie instrukcje.

Krajowa narada budowlanych w KC PZPR

W Komitecie Centralnym PZPR odbyła się wczoraj krajowa narada aktywno budowlanego, poświęcona — wężlowym problemom budownictwa mieszkaniowego i ogólnego.

W naradzie udział wzięli m. in. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, Stefan Jędrzychowski, Ignacy Łoga-Sowiński, Julian Tokarski, Marian Olewiński.

Obradom przewodniczył Bolesław Jaszczuk. (PAP)

Spotkanie A. Kosygina z Kim Ir Senem

W piątek odbyły się w Phenianie rozmowy, między delegacją radziecką z A. Kosyginem, a delegacją Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej z Kim Ir Senem na czele.

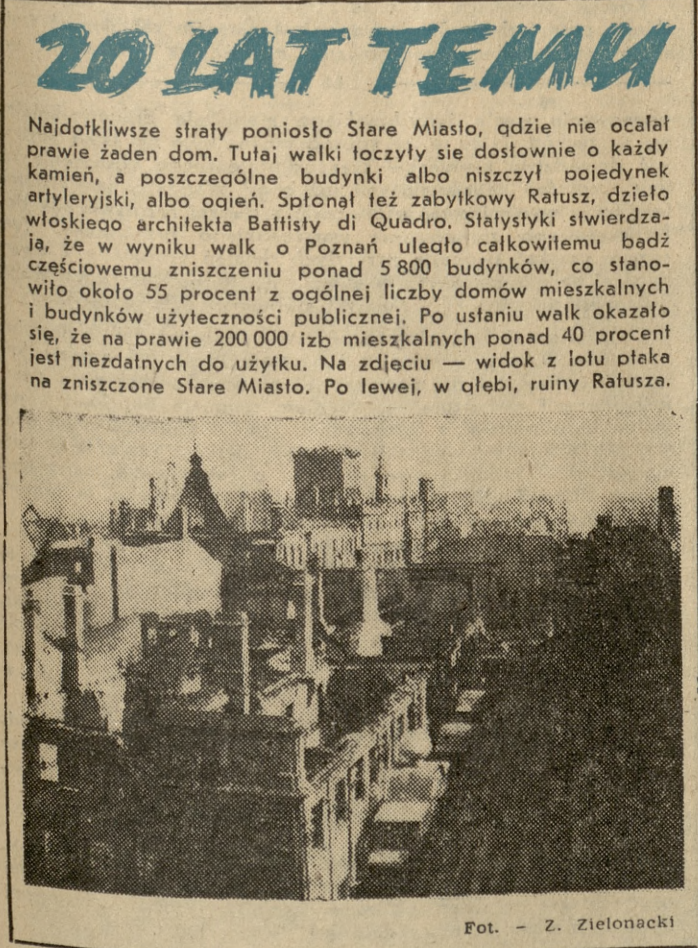
Rozmowy toczyły się w atmosferze serdeczności i przyjaźni.

W pheniańskim Teatrze Wielkim odbył się w piątek wiec przedstawicieli mas pracujących Phenianu z okazji pobytu w KRLD delegacji radzieckiej pod przewodnictwem premiera Kosygina.

Przemówienia na wiecu wygłosili: przewodniczący Rady Narodowej Phenianu Kan Hi Von i A. Kosygin. (PAP)

W rocznicę śmierci Ostapa Dłuskiego

12 bm. w pierwszą rocznicę śmierci wybitnego działacza polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, jednego z czołowych bojowników ruchu pokoju — Ostapa Dłuskiego liczne delegacje, przyjaciele, współpracownicy i towarzysze zmarłego oddali hołd, jego pamięci. Na grobie O. Dłuskiego na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach złożono wieńce i kwiaty. (PAP)



Fot. — Z. Zielenacki

kiej ingerencji w wewnętrzne sprawy Indochin.

Rezolucję, pod którą widnieją podpisy Dyrekcji Kopalni, Komitetu Zakładowego PZPR, Rady Zakładowej, Rady Robotniczej i Komitetu Zakładowego ZMS, przyjęto jednomyślnie. (emp)

„I KONINA”

W piątek jednomyślnie potępił imperialistyczną agresję USA — wobec Demokratycznej Republiki Wietnamu — górniczy i budowniczy nowych odkrywek węglowych rejonu Konina.

Oto fragment podjętej w tej sprawie rezolucji przez załogę Kopalni „Konin”: — „Wyrażamy oburzenie i protestujemy przeciwko agresywnym poczynaniom Stanów Zjednoczonych na terytorium DRW. W tych ciężkich chwilach jesteśmy duszą i całym sercem z bohaterami narodem Demokratycznego Wietnamu”. (zet)

Delegacja cukrowników u W. Gomułki



W związku z zakończeniem kampanii cukrowniczej I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął w dniu 11 bm. delegację przemysłu cukrowniczego.

W spotkaniu uczestniczyli: zastępca członka Biura Politycznego i sekretarz KC Bolesław Jaszczuk oraz sekretarz KC Józef Teichma.

Delegacja przemysłu cukrowniczego poinformowała I Sekretarza KC PZPR o przebiegu zakończonej niedawno kampanii cukrowniczej i jej wynikach. Na zakończenie spotkania Władysław Gomułka przekazał delegacji serdeczne podziękowania dla załóg przemysłu cukrowniczego za dobrą pracę w tegorocznej kampanii.

CAF — Photofax

General Kieniewicz z wizytą w Polsce

Na zaproszenie Prezydium WRN w Koszalinie w dniu wczorajszym przybył do Polski na uroczystości związane z 20 rocznicą przełamania Wału Pomorskiego były dowódca 4 Dywizji Piechoty im. J. Kiłińskiego 1 Armii WP — gen. dyw. Bolesław Kieniewicz.

Na lotnisku generała Kieniewicza witali zastępca szefa GZP WP gen. dyw. Franciszek Książarczyk, I sekretarz ambasady ZSRR w Polsce Mikołaj P. Ponomarew, sekretarz propagandy KW PZPR w Koszalinie Zdzisław Kanarek oraz gen. bryg. Jan Czapla. PAP

Plenum ZG ZZ Metalowców

Problemy szkolenia w przemyśle elektromaszynowym były tematem piątkowego plenum ZG ZZ Metalowców.

Na upowszechnienie zasługują pozytywne doświadczenia szeregu zakładów w rozwiązywaniu spraw szkolenia załóg. Dobre wyniki na tym polu mają np. Jelczańskie Zakłady Samochodowe, Kraśnicka Fabryka Wyrobów Metalowych, Stocznia, Gdańska, FSC Lublin, Zakłady „Cegielskiego”, Zakłady im. Świerczewskiego w Elblągu. (PAP)



Rok XXI
Wyd. AB

Poznań
sobota, 13. II. 1965

Cena 50 gr
Nr 37 [6534]

Cel — wzmocnienie bodźca

Propozycje zmian w systemie funduszu zakładowego

Opracowane zostały założenia reformy systemu finansowego naszej gospodarki. Obejmują one także fundusz zakładowy.

Propozycje zmian w systemie funduszu zakładowego zmierzają do uproszczenia zasad jego tworzenia.

Proponuje się uzależnienie prawa do funduszu i jego wysokości od stopnia wykonania przez przedsiębiorstwo planowych, dyrektywnych wskaź-

ników rentowności i wpłaty zysku do budżetu. Takie rozwiązanie daje ściślejsze zespolenie wielkości funduszu z obniżką kosztów. Generalna zasada w proponowanym systemie jest prosta: im wyższa rentowność, tym wyższy fundusz.

Największe korzyści dla przedsiębiorstwa i jego załogi w postaci odpisów na fundusz zakładowy przynosić ma realizacja wysokich (wyższych od dyrektywy ustalonej przez jednostkę nadrzędną), uprzednio zaplanowanych, wskaźników rentowności. Takie rozwiązanie ma na celu przeciwdziałanie obserwowanej w niektórych przedsiębiorstwach tendencji do „planowania z rezerwami”.

Wysuwane propozycje nie wprowadzają zasadniczych zmian w ogólnych zasadach podziału funduszu zakładowego na: nagrody, budownictwo mieszkaniowe, zaspokajanie potrzeb socjalno-bytowych i inwestycje socjalne. Jednakże proponuje się wprowadzenie zasady podziału funduszu zakładowego — w części przypadającej na nagrody — między poszczególne komórki ruchu i zarządu przedsiębiorstwa. Chodzi tu o synchronizację działania funduszu zakładowego i funduszu premiowego.

Kwota funduszu zakładowego wynosi corocznie ok. 5,5 mld. zł, tj. ponad 6 proc. funduszu plac. Propozycje zmian w systemie funduszu zakładowego mają na celu dalsze wzmocnienie tego ważnego bodźca. (PAP)

Dalsza poprawa wyników gospodarczych PGR

Wyniki ekonomiczne PGR za pierwsze półrocze bież. roku gospodarczego, który rozpoczął się 1 lipca 1964 r., dowodzą dalszej poprawy we wszystkich niemal dziedzinach ich gospodarowania. Jesienią ub. r. PGR-y przejęły i zagospodarowały blisko 32 tys. ha gruntów PFZ, w tym prawie 25 tys. ha ziemi ornej.

Zeszłoroczne plony zbóż i roślin okopowych PGR-y utrzymały w zasadzie — mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych — na poziomie z r. 1963. Zbiory rzepaku, ziemniaków i buraków cukrowych były nawet nieco wyższe. Na podkreślenie zasługuje zwłaszcza wzrost plonów zbóż o 1 do 3 q z ha w PGR-ach województw: koszalińskiego, szczecińskiego, olsztyńskiego i gdańskiego.

W pierwszym półroczu gospodarczym PGR-y dostarczyły państwu 628 tys. ton zbóż, czyli o 32 tys. ton więcej niż w analogicznym okresie poprzedniego roku. Dostawy żywności wyniosły 82 tys. ton (wzrost o blisko 6 tys. ton).

Nowy eksperyment kosmiczny w USA

Z poligonu na Przylądku Kennedy'ego na Florydzie wystrzelona została w czwartek rakietą — „Titan-3”, której zadaniem jest umieszczenie trzech sztucznych satelitów na trzech odrębnych orbitach.

Jeden z tych satelitów, ważący 31 kg, zawiera aparaturę naukową; dwa pozostałe są członami rakiety nośnej.

PAP

Polska dostarczy Związkowi Radzieckiemu urządzenia odlewnicze

W wyniku zakończonych 12 bm. w Moskwie rokowań na temat udziału Polski w radzieckich dostawach wyposażenia dla Indii podpisany został kontrakt na dostawę z Polski do ZSRR odlewni żeliwnej o wydajności 12 tys. ton odlewów rocznie.

Dostarczymy do Związku Radzieckiego do 1968 r. urządzeń odlewniczych o wartości ponad 2,7 miliona złotych dewizowych.

Ten poważny kontrakt jest wyrazem nowej formy współpracy polsko-radzieckiej w dziedzinie eksportu maszynowego, w którym nasz kraj uczestniczy jako poddostawca. (PAP)

Min. A. Rapacki wyjechał do Belgii

12 bm. minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki udał się do Belgii. Towarzyszy mu radca ministra — prof. Manfred Lachs.

Obecna podróż min. Rapackiego stanowi oficjalną rewizytę; w grudniu 1963 r. przebywał w Polsce wicepremier i minister spraw zagranicznych Belgii — Paul Henri Spaak. (PAP)

800 lat Targów Lipskich

Konferencja prasowa w ambasadzie NRD

W 1165 r. kronikarze zanotowali, iż w miejscowości Lipsk prowadzony był targ handlowy. Opierając się na tych zapisach — Międzynarodowe Targi Lipskie obchodzić będą w roku bieżącym niezwykle jubileusz — 800 lat istnienia.

W czasie swego jubileuszu Targi Lipskie (trwać będą one od 28 lutego do 9 marca br.) gościć będą ok. 9 tys. wystawców z 70 krajów świata. Na ogromnej powierzchni 330 tys. metrów kw. prezentowany będzie blisko milion eksponatów.

O szczegółach przygotowań do Targów poinformował w piątek dziennikarzy radca handlowy ambasady NRD w Polsce — Gerhard Wallstein. Największym wystawcą zagranicznym — po Związku Radzieckim — będzie Polska. PAP

Piąta w tym roku spółdzielnia produkcyjna

We wsi Gębice w powiecie gostyńskim odbyło się 10 bm. zebranie organizacyjne Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej. Do nowo powstałej spółdzielni wstąpiło 31 członków (11 gospodarstw), którzy wnieśli 125 ha ziemi. Na przewodniczącego wybrano rolnika Janę Kołodziejczak. Pracę zespołową rozpoczyna spółdzielnia wiosną br.

Gębicka spółdzielnia jest piątą założoną w tym roku. (emp)

Pentagon dąży do rozszerzenia działań wojennych w Wietnamie

Korespondent Agencji TASS W. Waszedenko i W. Petrusenko podkreślają w korespondencji z Waszyngtonu, że po pierwszych pirackich nalotach amerykańskich na obszar DRW minister obrony USA McNamara przemawiał na transmitowanej przez telewizję konferencji prasowej, wychwalając w sposób cyniczny „bohaterskie czyny” lotników amerykańskich.

Jawne użycie przemocy przez USA i groźby, z jakimi wystąpił McNamara — pisze korespondent Agencji TASS — wywołały — jak to przyznaje prasa amerykańska — „osłupienie” wśród przyjaciół i sojuszników Stanów Zjednoczonych.

W odróżnieniu od pierwszego nalotu rząd USA przedstawił drugi nalot piracki już nie w barwach dramatycznych, lecz w formie komunikatu wojakowskiego. Pentagon rozpoczął równocześnie intensywną kampanię w prasie, aby oswoić opinię publiczną z myślą, że naloty na DRW mają się stać zjawiskiem codziennym i że w operacjach tych będzie brała udział znaczna liczba samolotów. W prasie zaczęły się pojawiać inspirowane przez Pentagon artykuły, z których wynika, że sporadyczne ataki lotnicze nie mają wielkiej wartości pod względem wojskowym. Np. sprawozdawca wojakowski „New York Times” H. Baldwin — wyrażając punkt widzenia Pentagonu — stwierdza, że tylko „potężne ataki bombowe mogą zapewnić sukces militarny”.

Korespondenci TASS wskazują, że Pentagon nie zamierza ograniczyć swych agresywnych poczynań tylko do operacji lotniczych. Członkowie komitetu szefów sztabów uważają, że Stany Zjednoczone powinny wysłać do Wietnamu Południowego wojsko lądowe. W związku z tym — jak twierdzi H. Baldwin — komitet szefów sztabów jest zdania, że trzeba stworzyć wspólne dowództwo wojsk amerykańskich i południowo-wietnamskich w Sajgonie.

REPORTAŻ Z DONG HOI

Agencja TASS donosi z Dong Hoi (DRW), że w czwartek i w piątek jej korespondent E. Kobieliw wraz z dziennikarzami z innych krajów zapoznali się na miejscu z licznymi dowodami zbrodni dokonywanych przez militariuszy amerykańskich wobec Demokratycznej Republiki Wietnamu.

W czwartek późnym wieczorem w gmachu Komitetu Administracyjnego miasta Dong Hoi zebrali się przedstawiciele jednostek obrony przeciwlotniczej, które brały udział w odparciu ataków lotnictwa amerykańskiego oraz dziennikarze krajowi i zagraniczni.

Do sali został wprowadzony pod konwojem wysoki blondyn w zielonym kombinezonie, w wieku ok. 35 lat. Był to lotnik amerykański Robert Shoemaker, którego samolot został zestrzelony w czasie czwartkowego nalotu.

Dr Z. Mencil propagator oświaty sanitarnej

W czasie pełnienia swoich obowiązków służbowych zmarł znany w Wielkopolsce organizator i kierownik Oddziału Oświaty Sanitarnej Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Poznaniu — dr Zygmunt Mencil.

Był członkiem wszechstronnie wykształconym. Na Uniwersytecie Poznańskim ukończył filologię polską i pedagogikę w r. 1934. W r. 1945 na podstawie pracy naukowej, opartej na badaniach urodzin i zawodowych w służbie pocztowo-telekomunikacyjnej, uzyskał tytuł doktora filozofii. Ponadto ukończył studia medyczne.

Był sekretarzem Zespołu Naukowo-Badawczego Instytutu Medycyny Pracy i Higieny Wsi w Lublinie, ekspertem Światowej Organizacji Zdrowia. W grudniu ub. roku brał udział w Zjeździe Oświaty Sanitarnej w Budapeszcie. Napisał 30 prac naukowych i popularizatorskich.

W dr. Zygmuncie Mencilu Wielkopolska straciła jednego z ofiarnych działaczy w zakresie podnoszenia higieny i wiedzy sanitarnej. (p)

W odpowiedzi na pytanie korespondentów, jak ocenia swój udział w amerykańskiej akcji prowokacyjnej wobec Demokratycznej Republiki Wietnamu — R. Shoemaker powtórzył — jak wyuczoną lekcję — wersję Pentagonu o „odwrotnym ciosie”.

Nikt z nas — stwierdza E. Kobieliw — nie zauważył na jego twarzy jakichkolwiek oznak wyrzutów sumienia. Był po prostu speszony. (PAP)

Dotkliwa porażka bońskiej dyplomacji

Telefonem z Bonn

Kryzys na linii Kair-Bonn został nieco złagodzony, spowodował natomiast kryzys na linii Bonn-Tel-Awiv.

Za pośrednictwem hiszpańskiego dyplomaty markiza de Nerva rząd NRF zapewnił prezydenta Nasera, że nie nawią-

Angielskie głosy

Przeciwko polityce zbrojeń nuklearnych

Kilku posłów labourzystowskich zwróciło się w czwartek w Izbie Gmin do premiera rządu brytyjskiego H. Wilsona z wnioskiem, by Anglia zrezygnowała z polityki zbrojeń nuklearnych.

Posel K. Ziliacus zapytał premiera, czy nie zwróciłby się do prezydenta Johnsona z propozycją rezygnacji z projektów utworzenia WSN w związku z naradą Doradczego Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego. Premier Wilson odpowiedział na to pytanie przecząco. PAP

Powolne FBI i dyskryminacja rasowa

Wiceprzewodniczący organizacji „Amerykanie na rzecz akcji demokratycznej” (ADA) Joseph Rauh, oskarżył dyrektora Federalnego Biura Śledczego (FBI) Hoovera o wrogi stosunek do walki przeciwko dyskryminacji rasowej.

J. Rauh ponowił odrzucone przez Hoovera propozycje powołania „specjalnej agencji śledczej”, która zastąpiłaby FBI w prowadzeniu dochodzeń w wypadkach naruszania praw obywatelskich.

J. Rauh wskazał, że przez wiele lat Hoover odrzucał propozycje aby FBI dokonało „infiltracji” Ku Klux Klanu, głównej ostoji najzacieklejszych rasistów i dopiero ostatnio, z dużym ociąganiem się uczynił to.

„Fakt, że FBI dotychczas nie wykryło sprawców kilku dziesięciu wypadków podpalenia kościołów murzynskich w stanie Missisipi lub podłożenia pod nie bomb — powiedział w konkluzji Rauh jest skandalem”. (PAP)

Dla Francji

Złoto „mocniejsze” od dolara

Francuski minister finansów Giscard d'Estaing oświadczył w czwartek w Paryżu przed studentami prawa miejscowego uniwersytetu, że w przyszłości Francja będzie regulowała w złocie nadwyżki i deficyty swego bilansu płatniczego.

Oświadczenie ministra świadczy, że rząd francuski będzie nalegał na przeprowadzenie reformy międzynarodowego systemu walutowego zgodnie z oświadczeniem prezydenta de Gaulle'a. (PAP)

Zakłady doświadczalne pionierami nowoczesności

Nowa uchwała KERM toruje drogę technice

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął ostatnio uchwałę określającą zasady tworzenia rozgałęzionej sieci zakładów doświadczalnych oraz ich organizacji i finansowania. Zastępca przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki — mgr inż. Jan Chyliński w rozmowie z przedstawicielem PAP wyjaśnił, jakie przyczyny zdecydowały o podjęciu uchwały i jakie korzyści przyniesie jej realizacja.

Fabryki przyjmowały dotychczas wyniki prac badawczych bardzo niechętnie. Żmudne doświadczenia i próby wytrącały bowiem z normalnego biegu produkcyjnego urzędników i ludzi potrzebnych do wykonania planu.

W tej sytuacji nowa technika często nie mogła przebrnąć przez próg oddzielający naukę od przemysłu. Wy-

ściem z tego impasu mogło być tylko powołanie nowych, specjalnych placówek, które zajęłyby się wyłącznie fazą doświadczalną albo tzw. „pół-technika”.

W początkach ub. r. było ich jednak w kraju zaledwie 17. Brak tych placówek ujemnie odbijał się na nowoczesności naszych wyrobów. Oto np. Zakł. Konstr. Mech. Przem. Węglowego, z 64 projektów maszyn górniczych opracowanych w r. 1963 — przekazały do produkcji tylko 31. Przez „waskie gardło” prób nie mogło przebrnąć opracowane w Politechnice Łódzkiej sprzęgi hydrauliczne dla cieżarówki „Star” i dziś, po kilku latach, mocno straciło już na technicznej atrakcyjności.

Uchwała KERM stwarza podstawy do organizowania zakładów doświadczalnych nie tylko w instytucjach, jak dotychczas, ale również przy centralnych laboratoriach, biurach konstrukcyjnych i projektowych.

Zakłady doświadczalne będą przedsiębiorstwami na pełnym rozrachunku, bez limitowanego funduszu płac i zatrudnienia.

Po zakładach doświadczalnych oczekujemy konkretnych efektów, takich zresztą, jakie już osiągnęliśmy wszędzie tam, gdzie ośrodki takie odpowiednio rozwinęto. Np. postęp w dziedzinie aparatury spawalniczej zawdzięczamy głównie działalności zakładu doświadczalnego przy Instytucie Spawalnictwa w Gliwicach i zakładom doświad-

czalnym Instytutu Badań Jądrowych. Palniki plazmowe — dzieło tych placówek — mogły tak szybko trafić do przemyślnego właśnie dzięki działalności zakładów doświadczalnych obu tych instytucji.

Innym pozytywnym przykładem jest zakład doświadczalny Instytutu Elektroniki. Ścisłe powiązanie z przemysłem, umiejętne lokowanie prac doświadczalnych w ośrodkach dysponujących silną kadrą naukową (Wrocław, Toruń) pozwoliło instytucji na realizację wielu cennych dla gospodarki wyrobów.

Uchwała KERM zapala więc „zielone światło” dla upowszechnienia najnowszych rozwiązań techniki i nauki. (PAP)

Polsko-hiszpańska wymiana handlowa

W Madrycie podpisane zostały dwa dokumenty dotyczące wymiany handlowej między Polską a Hiszpanią: protokół roczny do układu piątniczego, zawartego w październiku 1963 roku regulujący wymianę towarową na rok 1965, oraz 5-letnią umowę o wzajemnej wymianie maszyn i urządzeń. PAP

„Metronex” — nowa centrala handlu zagranicznego

Minister Handlu Zagranicznego powołał nową centralę — „Metronex”, która rozpocznie działalność w pierwszej połowie b. r. Centrala ta zajmować się będzie eksportem i importem aparatury pomiarowej, urządzeń laboratoryjnych i techniki jądrowej, urządzeń automatyki przemysłowej, kompletnych laboratoriów oraz maszyn matematycznych.

Utworzenie „Metronexu” pozwala przypuszczać, iż znacznie usprawni się zaopatrzenie naszych placówek badawczych w importowaną aparaturę naukową, bez której trudno jest obecnie osiągnąć poważne wyniki naukowe. Z drugiej zaś strony na pewno zwiększymy więcej sprzedawców drogiej i poszukiwanych wyrobów tego typu.

Nowa centrala skoncentruje w swych rękach handel precyzyjną aparaturą, skupioną obecnie w 4 przedsiębiorstwach handlowych: „Elektrim”, „Varimex”, „Centrozap” i „Minex”.

W „Metronexie” powstaną trzy biura branżowe: automatyki i aparatury przemysłowej, aparatury elektronicznej i elektrycznej oraz urządzeń laboratoryjnych i techniki jądrowej. PAP

Z BIGNIEW SZUMOWSKI

ostatnie dni WARTHEGAU

85

Do tego czasu mogli jeszcze reagować na tę wrogość „przekletej Polski” współuczestnictwem w aktach coraz brutalniejszej przemocy. Mogli udawać, że ja lekceważyła w swojskości „Soldatenheimów”, knajp „Nur für Deutsche”, parków „Nur für Deutsche”, domów „Nur für Deutsche”. Teraz w momentach bezsilności bankructw o nieczystych sumieniach, wiedzieli dobrze: pozostała im już tylko jak najszybsza ucieczka pokrytymi gołoleźdźmi drogami. Komukolwiek nie uda się na czas umknąć w zwarłej grupie, jeśli kłopotliwie nie dostrzeżyma tempa odwrotu narzuconego przez błyskawicznie działającego przeciwnika, na próżno oczekiwać będzie tu ratunku na własną rękę, pomocy lub choćby litościwej obojętności...

Coraz mniej byli zdolni do walki o każdą piędź ziemi... Chcieli jak najszybciej być w Niemczech. Jeszcze wierzyli, że Hitler to Niemcy, ale nie byli już gotowi ginać za Hitlera i Niemcy w tym wrogiem kraju.

*

General Boqdanow miał słuszny powód do dumy: w ciągu pierwszej doby działań bojowych w ramach tej operacji, przednie oddziały jego armii wdarły się na równe sto kilometrów w głąb systemu obrony nieprzyjacielskiej. Innymi słowy: w ciągu jednej doby wypełnione zostały zadania przewidziane dla 2 pancerniej na okres co najmniej dwóch dni.

„Przedterminowo” więc zorganizowano dotychczasowy system obrony hitlerowców na kierunku warszawsko-berlińskim, a zmuszając ich do odwrotu z rejonu Warszawy, stworzono jednocześnie maksymalnie sprzyjające warunki do jej wyzwolenia przez 1 armię Wojska Polskiego.

Zdawał sobie jednak sprawę z tego, że jego gwardzistów oczekuje jeszcze najtrudniejszy, najbardziej obfitujący w straty, mniej za to efektywny jeśli mierzyć sukcesy kilometrami, etap tej pierwszej fazy giganckiego marszu-manewru od Wisły być może aż po Odrę...

Trzeba było jeszcze zdobyć Sochaczew i przełamać się na lewy brzeg Bzury.

Rozciąć opierającą się o tę rzekę ostatnią rubież nadwiślańskiego pasa fortyfikacji niemieckich a zarazem zablokować wojskom warszawskiemu zgrupowania przeciwnika jedyną już po-

86

opanowaniu wezła żyrardowskiego magistrale drogowo-kolejową na zachód. Tylko w ten sposób można było nie tylko pozbawić dowództwo niemieckie szans dostatecznego obsadzenia tej linii umocnień nadciągającymi już spod Warszawy jednostkami, lecz także wyeliminować ostatecznie z dalszej rozgrywki siły dotychczasowego zgrupowania warszawskiego przeciwnika. Tym samym uzyskać swobodę przyszłych działań czołgistów 2 gwardyjskiej na oczyszczonych w efekcie już tu, nad Bzurą, od wojsk hitlerowskich, obszarach Kujaw i północnej Wielkopolski.

Choć więc nie ulegało wątpliwości, że przeciwnik (który już uprzednio właśnie tu rozciął na stałe swoją 391 dywizję fortelną) gotów jest do desperackiej obrony Sochaczewa i zwarłości pozycji nad Bzurą — zdaniem generała Boqdanowa nie wolno było zwlekać z forsowaniem rzeki i szturmowaniem miasta. Nie wolno było oczekiwać, aż w ślad za czołgistami nadciągną także (oddalone co najmniej o całodzienną marszrutę) wojska 5 armii uderzeniowej generała Berzarina. Tu, w rejonie Sochaczewa, czas pracować przede wszystkim dla Niemców...

Natychmiast więc po osiągnięciu rejonu Sochaczewa przez oddziały przednie 2 armii, jej sztab wysłał swój zwiad w celu ostatecznego ustalenia sił i zamiarów przeciwnika. Te informacje, które uzyskano korzystając z osłony wieczora, całkowicie potwierdziły słuszność kalkulacji Boqdanowa. Niemcy zamierzali bronić rubież Bzury aż trzema dywizjami piechoty i jedną pancerną. Część tych sił obsadziła już pozycje. Reszta znajdowała się w drodze...

O północy generał Boqdanow wydał rozkaz, by przednie oddziały przystąpiły rychło do forsowania Bzury i uchwyciły przyczółki na jej lewym brzegu, zabezpieczyły przeprawę głównych sił korpusów.

*

W Poznaniu, ten wtorek zdawał się jeszcze przebiegać podobnie jak wszystkie spoud tysiąca pięćset poprzednich dni okupacji. Jak co dzień, od najwcześniejszych godzin, ciemnymi ulicami spieszyli do pracy dziesiątki tysięcy ludzi.

(cdn)

Współpraca kulturalna Poznań — Płowdiw

Do Poznania przybyła dyrektorka Bułgarskiego Ośrodka Kultury w Warszawie, p. Gina Peewa. Celem jej wizyty było zarówno zapoznanie się ze środowiskiem kulturalnym na szczeblu miasta, jak również przeprowadzenie rozmów na temat wymiany kulturalnej pomiędzy dwoma miastami — międzynarodowych targów: — Poznaniem i Płowdiw.

Wczoraj p. Peewa została przyjęta przez wiceprzewodniczącą Prezydium Rady Narodowej Poznania, Władysławę Klawitter; zwiedziła także Muzeum Ruchu Robotniczego, Muzeum Instrumentów Muzycznych, oraz Galerię Związku Artystów Plastyków. Poza tym wzięła udział w otwarciu wystawy grafik bułgarskiego artysty, Marko Bichara, w Klubie MPiK, a zatytułowanej „Dziennik Partyzancki”.

Uroczystość otwarcia stała się okazją do spotkania bułgarskiego gościa z przedstawicielami poznańskiego świata artystycznego. Po słowie wprowadzającym, kierownika Klubu MPiK, Czesława Romińskiego, wywodziła się ożywiona dyskusja, której tematem były formy współpracy i wymiany kulturalnej między Poznaniem i Płowdiw.

Wynikiem wstępnych rozmów jest planowana w czerwcu wystawa fotografów, obrazująca piękno miasta Płowdiw, a w sierpniu, poznaniacy podziwiać będą mogli wyroby ludowe z okręgu tego miasta. Ze swej strony poznaniacy plastycy przygotowują wystawę swoich prac. Ekspozycja ona będzie we wrześniu, w okresie trwania Międzynarodowych Targów w Płowdiw. (za)

380.000 a nie 38.000

W notatce z dnia 12. II 65 r. dotyczącej zobowiązań załogi „Wlepowamy” zakradł się błąd. Wartość zobowiązania winna wynosić 380 000 zł, a nie 38 000 zł jak mylnie podano. (—)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Nasi rówieśnicy

Z ogromnym żalem trzeba stwierdzić, że starzejemy się na potęgę. Za bowiem dni osiągniemy wiek bardzo dojrzały — 20 lat. Co prawda wiek ten opie-
wa optymistyczna piosenka młodzieńców: „Ja mam dwadzieścia lat, ty masz dwadzieścia lat...”. Ale nie jest nam z tego powodu smutno. Poniekąd, że nie jesteśmy w tym osamotnieni. Mamy przecież rówieśników — kolegów drukarzy, którzy od 20 lat jakby nie było są współwzrostami każdego numeru „Głosu”.

Wydanie pierwszego numeru „Głosu” jest równoznaczne bowiem z uruchomieniem drukarni, a więc i „rycerze czarne sztuki” obchodzą równoległe z nami swoje dwudziestolecie.

Obchodzą je przede wszystkim członkowie, którzy przez całe 20 lat nieprzerwanie łamie kolumny ogłoszeniowe „Głosu” — Zenon Bartoszek. Pozostał on jedynym z zespołu, który współtworzył pierwszy numer naszej gazety. Inni pionierzy przeszli do innych obowiązków. Np. pierwszy metrampaż „Głosu” — Stefan Tasiemski jest dziś naczelnym dyrektorem Zakładów Graficznych im. M. Kasprzaka; dodajmy — zakładów, w których drukowany jest „Głos”. Inny z metrampaży — Bolesław Kuźmiński pracuje z nami „przez między”, przy łamaniu tygodników i innych periodyków, wydawanych przez Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”.

Są z nami również linotypiści, którzy — przed 20 laty — w kilka dni po otrzymaniu prądu z dopiero co uruchomionej elektrowni poznańskiej dokonywali heroicznych czynów przy puszczaniu w ruch zdewastowanych maszyn. Zanim jednak to nastąpiło niejedną z nich ręcznie składały teksty, które później znalazły się w kolejnym wydaniu „Głosu”. Od dwudziestu lat z „Głosem” związany jest nie jeden pracownik stereotypii, chemigrafii czy sali maszyn rotacyjnych.

Wśród nich znajduje się wielu, jakże nieraz gorących przyjaciół „Głosu”. Są zresztą jego pierwszymi czytelnikami i bodajże najsurowszymi krytykami. Ich oku bardzo rzadko ujdzie jakieś uchybienie. Są przy tym nadzwyczaj wyczuleni na ludzkie sprawy, jakim przecież nie mało miejsca poświęcamy na naszych łamach.

Najwyższe jednak dysputy odbywają się w niedzielę, jako że ogromna większość drukarskiej braci, to zapaleni kibice sportowi, przeżywający bardzo długo co atrakcyjniejsze wydarzenia sportowe — zwycięstwa i porażki swoich ulubieńców. Nie łatwo jest wtedy przekonywać ich o racjach sportowych, które nie są w zgodzie z kibicowską duszą drukarza. Jeszcze się taki nie urodził...

Zdarzają się też czasem konflikty, które jednak w sumie nie rzutują na nasze wzajemne stosunki. Na linii redakcyjnej — drukarni, panuje raczej równowaga sił zgody i zaufania, dlatego że i jedno i drugie buduje. Razem też tworzymy dzieło, które dociera do rąk tysięcy czytelników. Tym dziełem jest nasz dwudziestolatek — „Głos Wielkopolski”. (jrm)

W najbliższy poniedziałek odbędzie się w Poznaniu, organizowana przez Zarząd Okręgu ZBoWiD, sesja popularno-naukowa poświęcona XX rocznicy wyzwolenia Poznania i Wielkopolski. Na sesji zostaną wygłoszone 4 referaty.

Nasz redakcyjny kolega — publicysta „Głosu”, mgr Z. Szumowski mówił będzie o działaniach Armii Radzieckiej na obszarze Poznańskiego w styczniu i lutym 1945 r. Jeden spośród sformułowanych przez autora wniosków stwierdza, że działania te były błyskawiczne, co uniemożliwiło okupantom realizację dokładnych opracowań, zbrodniczych planów wypędzenia z terytorium objętym walkami Polaków i zamknięcia ich w rejonach koncentracyjnych, poborów zakładników, przeprowadzenia „profilaktycznych” pacyfikacji itp.

Mgr M. Olszewski w referacie pt. „Poznaniacy polegli w walkach o Cytadelę (21—23 lutego 1945 r.)” m. in. w sposób naukowy ustala, że 96 Polaków zginęło, ałakując ostatni w naszym mieście punkt oporu hitlerowców.

Referat doc. dr. T. Kubiaka „Początki ludowej państwowości polskiej w Poznaniu (styczeń—kwiecień 1945)” traktuje m. in. o różnych formach powstawania władzy ludowej i trudnych początkach młodych rad narodowych. Dr L. Gomolec mówił będzie natomiast o udziałach polskiej ludności cywilnej w walkach o wyzwolenie Wielkopolski i Poznania w 1945 roku. W oparciu o ten referat została opracowana poniższa publikacja.

*

1 lutego 1945 roku oddziały SS opuściły strzelnicę garnizonową przy ul. Wiosennej na Jeźcach. Pozostawiono tam jedynie placówki wartownicze. Mieszkający w pobliżu strzelnicy Polacy — weterani Powstania Wielkopolskiego i Śląskiego Stanisław Jakubowicz oraz Czesław Mikolajczak zauważyli, że pijany

niemiecki wartownik zasnął na stanowisku ogniowym przy moździerzu. Podkradli się więc i Jakubowicz wrzucił do lufy działa butelkę po wódecie.

Przy pierwszym strzale lufa została rozsadzona i trzech hitlerowców z obsługi moździerza poniosło śmierć...

To zdarzenie, jakże przypominające jedną z najatrakcyjniejszych scen sienkiewiczowskiego „Potopu” (wysadzenie szwedzkiej kolubryny) stanowi fragment ożywionej działalności militarnej — cywilnej ludności Poznania walczącej w 1945 roku o wyzwolenie swego miasta. Walczącej nie tylko na stokach Cytadeli.

Np. w batalii o północne dzielnice Poznania wzięła udział z bronią w reku jedna z polskich grup ochotniczych. Stoczyła ona bój z hitlerowcami broniącymi umocnionego budynku przy ul. Obornickiej 123.

W jednej z piwnic przy ul. Stawnej broniła się liczna grupa faszystów. Zaatakowało ją 7 żołnierzy radzieckich i 5 polskich ochotników. Po zaciętej walce gniazdo oporu zostało zlikwidowane.

Od 5—13 lutego 1945 roku w rejonie ul. Zbożowej toczyły się ciężkie walki. Oddziały wojsk radzieckich były wspomagane przez Polaków.

Historia walk o Poznań, w których brało udział — jak podaje dr L. Gomolec — około 2000 Polaków, obfituje również w szereg indywidualnych bohaterstw.

26 stycznia 1945 r. radzieckie katiusze uderzyły pod Ławicą. Zabrakło bowiem benzyny. Wówczas polski kolejarz

i kilku gwardzistów podkradło się do pociągu cystern, stojącego pod Cytadelą w zasięgu ognia Niemców. Kolejarz rozpałił ogień pod kotłem lokomotywy. Pociąg raptownie ruszył. Dopiero wtedy hitlerowcy zorientowali się co się dzieje i rozpoczęli strzelaninę. Nie zdołali jednak udaremnić zuchwałej „kradzieży”.

Polacy walczyli. Ale ich pomoc dla Armii Radzieckiej polegała także m. in. na pełnieniu służby wartowniczej oraz funkcji przewodników i wywiadowców. Np. 26-letnia Teresa Wolniewicz kilka razy przechodziła z Jeżyc na zajmowane jeszcze przez faszystów Stare Miasto. Dowództwu radzieckiemu przekazywała zebrane informacje dotyczące położenia miejsc oporu i punktów ogniowych. 5 lutego została zdemaskowana. Zaczęła uciekać w kierunku stanowisk radzieckich. Goniący dziewczynę SS-mann zastrzelił ją serią z automatu...

„Gdyby nie braterska pomoc Polaków, walki na terenie miasta i Cytadeli trwałyby znacznie dłużej, a liczba ofiar szczególnie ludności cywilnej i rozmiary zniszczeń — byłyby jeszcze większe” — tak ocenił udział poznaniaków w walce o wyzwolenie swego miasta gen. G. Chetagurow.

Warto podkreślić, że mieszkańcy województwa również wykazali bohaterską postawę w owych pamiętnych dniach.

W styczniu 1945 r. Kazimierz Gajewy zorganizował w Ocieszynie (pow. Oborniki) ochotniczy oddział MO. Kiedy rozpoczęła się batalia o Poznań, grupa ta wspomaganą przez mieszkańców Wargowa i Zie-

oto argumenty wysuwane w czasie dyskusji: Krotoszyn już obecnie jest głównym dostawcą tulei cylindrowych do samochodów, ciągników i silników stacjonarnych. Ma niezbędne doświadczenie i fachową kadre. Daje produkcję na poziomie europejskim. Po siada około 5000 wolnej siły roboczej i metalowe szkoły za wodowe. Nie ma większego przemysłu. Daje gwarancję szybkiego wybudowania, rozruchu i osiągnięcia docelowej mocy nowej fabryki. W ramach deglomeracji może szybko przejąć produkcję tłoków z Poznania. Leży blisko źródeł zaopatrzenia surowcowego i rynków zbytu swoich wyrobów; na przecięciu dróg łączących konińskie aluminium z głogowską miedzią oraz w połowie drogi między fabryką ciągników w Gorzowie a Żeraniem i Ursusem. Ma doskonałe połączenia kolejowe z wszystkimi regionami kraju i niezbędne zaplecze komunalne.

Argumenty te trzeba wkomponować w rachunek ekonomiczny oraz jeszcze bardziej obniżyć koszty produkcji. Konferencja Samorządu Robotniczego zgodziła się z tymi postulatami. (pch)

Wielka szansa dla Krotoszyna

Koncentracja produkcji części samochodowych

Przemysł motoryzacyjny wreszcie się zdecydował. Koniec z chałupnictwem, czas na koncentrację i specjalizację produkcji. Półtora miliona sztuk tulei cylindrowych, milion sztuk tłoków i sworzni, za 80 milionów zł innych części zamiennych do samochodów, za 60 milionów zł części do ciągników, 16 tysięcy ton odlewów stopowych — oto produkcyjne dysputy wyprzedzające na rok 1970 przekazane Zakładom Sprzętu Motoryzacyjnego w Krotoszynie.

Założa wzięła te dysputy pod lupę wnikliwej dyskusji. Na dwa miesiące niemal wszyscy pracownicy zamienili się w poszukiwaczy rezerw i rachmistrzów. Działyły liczne zespoły i komisje. Przedwcześni samorząd robotniczy zakładów zsumował efekty tej pracy. Okazało się, że za tę samą kwotę inwestycyjnych złotych (384 mln zł), założa jest w stanie wy-

produkować pół miliona tulei cylindrowych więcej.

Samorząd opracował przy tym dwie wersje planu. Pierwszą inwestycyjną, o której mowa wyżej i drugą bezinwestycyjną, na przypadek gdyby pierwsza wersja nie została przyjęta. A taka możliwość istnieje. 348 mln zł to poważny wydatek. Jeśli więc inne województwa — a ubiegają się o tę intratną produkcję aż dwa: lubelskie i kieleckie — zaoferują korzystniejsze rozwiązania, to resort może jeszcze zmienić zdanie.

Obecni na KSR: członek Egzekutywy KW PZPR — Władysław Kostuj, I sekretarz KP — Tadeusz Czajka i przewodniczący Prezydium PRN — Stefan Zybała, wyrażają pełne poparcie dla inwestycyjnej wersji planu, wskazując na potrzebę zebrania bogatszego zestawu argumentów przemawiających (w resorcie) za zlokalizowaniem tej produkcji w Krotoszynie.

Na zdjęciu: część zespołu drukarskiego, który zatrudniony jest przy przygotowywaniu do druku kolejnego numeru „Głosu Wielkopolskiego”. Pod strzałką Zenon Bartoszek — najdłużej, bo niemal od początku, nieprzerwanie łamie ogłoszenia w naszej gazecie.

Nie tylko pod Cytadelą walczyli Wielkopolanie

łatkowa zaatakowała kompanie Wehrmachtu w Wargowie. Po długich i krwawych walkach Niemcy skapitulowali.

23 stycznia pod Ostrowem pluton składający się przeważnie z członków konspiracyjnego związku „Szare szereg” zaatakował oddział niemiecki. Bez strat własnych Polacy zmusili hitlerowców do ucieczki. W potyczce zginęło kilku Niemców, a kilku zostało wziętych do niewoli. Zdobyto także broń.

We wsi Skarszew (pow. Kalisz) grupa AK została zasko-

czona i wzięta do niewoli przez wycofujących się żołnierzy Wehrmachtu. Rozstrzelano wówczas 56 Polaków.

Krwawe boje toczyli również polscy ochotnicy w Ostrowie, Pleszewie, Krotoszynie i wielu innych miejscowościach naszego województwa.

„Polacy w Poznańskim — pisze dr L. Gomolec — wydali nie wspierali wojska radzieckiego. Pomagali na każdym kroku. Ofiarnością, męstwem, poświęceniem i krwią okupili wyzwolenie swojej ziemi. Aktywną postawą w tych przełomowych dniach pokazali, że są prawowitymi gospodarzami tej ziemi, o którą potrafili walczyć. Wspólna walka stała się kamieniem węgielnym przyjaźni i współpracy polsko-radzieckiej”.

Opracował: M. Ł.

Rozśpiewana inicjatywa

Trzeci rok z „Głosem” wzdłuż i wszerz Wielkopolski

Tych 80 chłopców zna już prawie cała Wielkopolska. Przez ostatnie dwa lata z uporem przemierzali wzdłuż i wszerz nasze województwo. Gdziekolwiek zatrzymywali się rozśpiewany autobus, witano ich serdecznie, a występy nagradzano rzesistymi brawami. Teraz już na pewno wszyscy się orientują, że mowa tu o Poznańskim Chórze Chłopców i jego kierowniku Jerzym Kurczewskim oraz o cyklu koncertów „WZDŁUŻ I WSZERZ WIELKOPOLSKI” zorganizowanym przez Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych i redakcję „Głosu Wielkopolskiego” przy wybitnym poparciu Wydziału Kultury Prezydium WRN.

Rozpoczęło się w czerwcu 1963 r. Na spotkaniu w redakcji przedstawiciele WKZZ, Wydziału Kultury Prezydium WRN, Poznańskiego Chóru Chłopców i „Głosu” podjęli decyzję zorganizowania cyklu koncertów w miastach i miasteczkach województwa poznańskiego. Koncerty te miały zapoznać ludzi z Chórem, którego kunszt artystyczny znany jest i poza granicami kraju. Miały również za zadanie rozbudzić zainteresowanie, a specjalnie wśród młodzieży dla takiej rozrywki kulturalnej. Cykl miał obejmować 10 koncertów. W przyszłości mieliśmy się przekonać, że życie zmieniło pierwotne plany.

Decyzja zapadła. Już 12 czerwca 1963 r. ukazała się w „Głosie” notatka pt. „Z Głosem wzdłuż i wszerz Wielkopolski”. Zapowiadaliśmy w niej pierwszy koncert — w Wolsztynie. Mieliśmy premierową treść. Powraca ona stale przed każdym koncertem. Czy dopisze publiczność, jak przyjmie występ? Czy zostanie nawiązany kontakt wykonawców z widownią? Oto pytania, które stale nas nurtują.

Wolsztyn a raczej wolsztyniacy szybko rozwiali nasze obawy. Salę i hol Powiatowego Domu Kultury wypełniła po brzegi publiczność, pod otwartymi oknami, mimo deszczu, stali ci, dla których nie było miejsca na sali. Przybyły władze powiatu. Owacje, bisy, kwiaty, tak można w telegraficznym skrócie opisać przebieg koncertu w Wolsztynie. Wolsztyn jednocześnie położył pieczęć aprobaty na naszej inicjatywie. Zrozumieliśmy, że odpowiada ona społecznemu zapotrzebowaniu. Nic więc dziwnego, że w czasie długich podróży po Ziemi Wielkopolskiej chętnie przypominamy sobie wolsztynskie szczegóły.

Tak się zaczęło. Jeszcze w roku 1963 odwiedziliśmy Nowy Tomyśl, Wrześnię, Kępno, Szamotuły...

Rok 1964 rozpoczęliśmy dwoma koncertami w Zbąszyniu. Na 5000 mieszkańców jakich liczy Zbąszyn na koncertach zjawilo się 1000, a więc co piąty mieszkaniec. Zasługa to rozwinętego tam ruchu muzycznego i chóralnego. Następnie drogi nasze wiodły do Gostynia, Pleszewa, Ostrowa, w którym odbył się 10 Koncert. Pierwotny plan został wykonany. Życie jednak domagało się korekty planu, i dlatego kontynuowaliśmy naszą akcję. Koncerty w Ostrzeszowie, Kępnie, Damasławku, Międzychodzie, Grodzisku, Turku i Kaliszu przyniosły nowe sukcesy. W tych ostatnich dwóch miastach daliśmy 5 koncertów, gromadząc blisko 2000 słuchaczy.

Dla statystyków podajemy, że w 24 koncertach uczestniczyło 12 000 osób, że po drogach Wielkopolski przejechaliśmy blisko 5000 kilometrów. Te wspólne wyjazdy zbliżyły redakcję do chłopców. Często używamy określenia „nasz chór”. Przypuszczamy, że chłopcy stali się również bliżsi wszystkim uczestnikom naszych imprez.

W poniedziałek o godz. 19 w Operze Poznańskiej odbędzie się 25 Koncert z cyklu „Wzdłuż i wszerz Wielkopolski”. Otrzymał on specjalnie uroczystą oprawę. Odbędzie się przededniu XX-lecia „Głosu Wielkopolskiego”. Cieszymy się, że na naszym święcie będą śpiewać właśnie nasi chłopcy.

Oklaski jakie otrzymają będą nagrodą i za wykonanie poszczególnych utworów i uznaniem za pracę, za wytrwałość za częste wyrzekanie się dziecięcych przyjemności — bo tego wymaga chór. Tak bowiem jest, że oglądamy chór tylko w czasie występów, widzimy umienniecznie buzie chłopców, kwiaty — słyszymy oklaski. Nie dostrzegamy jednak drugiej strony medalu. Zanim ci chłopcy wyjdą na estradę muszą długie godziny zdobywać umiejętności śpiewacze. Ćwiczyć solfeży, odbywać próby, prowadzić określony tryb życia. Zapytajcie ile to godzin solista Włodek Małolepszy spędził przy nutach i ćwiczeniach nim po raz pierwszy stanął przed publicznością, by śpiewać „Asturię”? A ile wysiłku musiał włożyć dyrygent, Jerzy Kurczewski i jego asystenci, by tak nastroić ten potężny instrument, żeby brzmiał czysto i pięknie, żeby reagował na każde skinienie batuty.

Poniedziałkowy koncert w Operze będzie 25 z kolei. Ale nie ostatni. Przed nami dalsze podróże po Ziemi Wielkopolskiej. Poważny to wysiłek, lecz jaka satysfakcja, iż jesteśmy potrzebni. Oto ostatnio otrzymaliśmy list od Jana Grzegorzewicza z Kłodawy pow. Koło.

„Jako stały czytelnik Waszej bardzo dobrej gazety, czytam, że organizujecie koncerty w różnych miastach Wielkopolski. Pytam, dlaczego omijacie naszą górną Kłodawę. Uważam, że mieszkańcy Kłodawy też by chętnie posłuchali Poznańskiego Chóru Chłopców pod dyrykcją Jerzego Kurczewskiego. Przyjeżdżajcie.”

Przyjeździemy.

JERZY KNAPIK



Z pomocą przychodzą inni

W poprzednim artykule pisaliśmy o ofiarnej pracy kpr. Edmunda Kolasieńskiego przy odminowywaniu Poznania w pierwszych miesiącach 1945 roku po wyzwoleniu miasta. Dziś podajemy fakty zaczerpnięte z innych dokumentów.

Po uczestnictwie w walkach o Cytadela po- znańską w dniach 21 i 22 lutego, kapral Kolasieński wstąpił do Milicji Obywatelskiej. Nieco później przystąpił do czynu, którego nie zlecił mu nikt z urzędu. Po prostu — pchnęło go do tego przy- wiązanie do rodzinnego mia- sta, chęć ułatwienia wielu in- stytucjom podjęcia normalnej pracy. Działalność codzienną od rana do późnego wieczora, nie pytał o wolny dzień i za- płacę, miał dramatycznych sytuacji i godzin pełnych na- pięcia więcej niż ktokolwiek może sobie wyobrazić. Ulgę poczuł dopiero wtedy, gdy przyjął go do swej drużyny mjr. Edmund Dutkiewicz, kie- rownik akcji odminowania Poznania z ramienia DOW III.

Pismo mjr. Dutkiewicza, po- chodzące z 1945 roku, stwier- dza, że obok E. Kolasieńskiego, jednego pomocnika z ramie- nia MO, pracowali z nim przy akcji usuwania amunicji: — chor. Stefan Piątkiewicz, st. sierż. Marian Kopeć, st. sierż. Stefan Biniak, szer. Mikołaj- czak i ochotnik cywilny Se- weryn Drosik. Od 1 września 1945 r. kierował akcją mjr. Marian Wiśniewski, przydzie- lony do Referatu Uzbrojenia poznańskiego DOW.

W pierwszym etapie tej ak- cji, który trwał do 15 listo- pada 1945 r. — usunięto z rozmaitych obiektów 51.254 miny talerzowe i inne, 27.300 kg bomb lotniczych, 112.500 kg pocisków artyleryjskich, 7.232 tony takiej amunicji jak „pięści przeciwpancerne” i in. oraz 4.200 kg różnego rodzaju materiałów — wybuchowych, (trotyl, proch strzelniczy). Po- nadto wywieziono przeszło

Kapral E. Kolasieński (drugi od pra- wej) w grupie woj- skowych minierów, którzy w 1945 r. odminowywali Po- znań. Zdjęcie, nie- znanego autora, pochodzi ze zbior- ów E. Kolasień- skiego.



300 ton porzuconego sprzętu wojkowego.

Działanie tej poszerzonej grupy saperskiej było bar- dziej masowe niż kpr. Kola- sieńskiego. Stąd i większe nie- bezpieczeństwo. Odnosił po- ważne rany mjr. Dutkiewicz, lekko ranni byli sierż. Kopeć i chor. Piątkiewicz. I ta ekipa pracowała bez wolnych go- dzin. Charakterystyczne, że i ona działała w zasadzie o- choćniczo, gdyż przeznaczona dla Poznania 4 Brygada Sa- perów „zadomowiła się” w naszym mieście dopiero w li- stopadzie 1945 r. Wtedy I

20 LAT TEMU

etap akcji drużyny majora był już na ukończeniu.

Przed kilkoma dniami otrzy- małymi przesyłkę z Krakowa, adresowaną bezpośrednio do redakcji „Głosu”. Ogarnęło nas niemałe wzruszenie, gdy w paczce znaleźliśmy album, pełen dzisiaj już historycz- nych i dokumentalnych zdjęć z okresu pracy kpr. E. Kola- sieńskiego przy rozminowywa- niu poznańskich domów. U- zupełnia to wszystko skoro- zup, którego zawartość — liczne zaświadczenia — sta- nowią potwierdzenie ofiarne- go wysiłku bohaterów czło- wieka, jego trud i związane z rozjazem pracy niebezpie- czeństwa.

Do przesyłki dołączył p. Ko- lasieński obszerny list, za który dziękujemy równie ser- decznie, jak za całą resztę tej niezwyklej przesyłki. Au- tor listu rysuje w nim nie tylko historię tamtych pamięt- nych dni, ale także wspomina pewne charakterystyczne zdarzenia, podkreślające gro-

zę przedsięwzięcia. List ujawnia ponadto nieustające przy- wiązanie do rodzinnego mia- sta, choć — p. E. Kolasieński dawno opuścił Poznań i prze- niósł się do Krakowa, gdzie obecnie pracuje w KZSP (nie- stety, nie wiemy co ten skrót oznacza — dop. red.)

Tak zatem znane są nam losy pierwszego z bohaterów, odznaczonych przez milicyj- nych zwierzchników Srebr- nym Krzyżem Zasługi. O in- nych, późniejszych uczestni- kach niebezpiecznej akcji słuch zaginął. Ponieważ — jak wynika z dokumentu do- starzonego nam w 1945 ro- ku przez mjr. Dutkiewicza — wszyscy pochodzili z Pozna- nia, może po przeczytaniu te- go artykułu dadzą znać o so- bie.

Nie wiemy przeto, jak się dzisiaj wiedzie tym, którzy przed 20 laty, z narażeniem własnego życia chronili nas wszystkich od zgubnych skut- ków pozostałości wojny. Gdzieby jednak nie przeby- wali należy ich, naszym zda- niem, odnaleźć. Ludzie, któ- rzy nie bacząc na trudy, ma- jąc na uwadze konieczność przyjsia z pomocą umęczone- mu miastu, jego ludności i władzom — nie ulekli się ce- ny strachu, powinni dzisiaj i później odczuć wdzięczność, jaka słusnie się im należy. Dzięki tym kilku cichym bo- haterom wielu ludzi uniknę- ło przecież nieszczęścia, a li- czne fabryki, instytucje i ur-zędy mogły rozpocząć pracę o wiele szybciej i już w bez- piecznych warunkach.

EUGENIUSZ COFTA

GO ZOBACZMY

W bieżącym tygodniu (od 15 — 21. II) na uwagę zasługują dalszy ciąg Mistrzostw Europy w jeź- dzie figurowej na lodzie z Mos- kwy oraz w niedzielę — koncert inauguracyjny Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. F. Cho- pina z Warszawy.

PONIEDZIAŁEK: 10 — „Jery- cho”, film fab. prod. franc. (16 l.). 17.05 — widowisko dla młodych „Spotkamy się po piątej”, 17.30 — program publicystyczny „Czas inżynierów”, 17.55 — magazyn pop.nauk. „Eureka”. 18.30 — sprawozdanie z mistrzostw Euro- py w jeździe figurowej na lodzie (indywidualnie męczyżni), 23 — Teatr TV: „Pierścień wielkiej damy” sztuka Cypriana K. Nor- dyma w reżyserii A. Szafiańskiego; wystąpi: N. Andrycz, B. Lud- wiżanka, E. Fetting, Z. Mrożew- ski, Cz. Wołkiewicz i inni. 22.05 — lekcja j. angielskiego.

WTOREK: 16 — sprawozd. z Mi- strzostw Europy (pokaz najlep- szych), 18.15 — progr. dla mło- dych „Zapraszamy na wtorek wie- czór”, 19.15 — „Historia na ko- percie”, 20 — z cyklu „Jak to by- ło” progr. poznański TV p. „Głos Wielkopolski” — z okazji XX rocznicy powstania tego pisma, 20.15 — „Uśmiech na pięcio- lini”, 20.30 — magazyn „Nie tyl- ko dla pań”, 20.50 — „Jerycho” film fab. prod. franc. (16 l.).

ŚRODA: 10.25 — „Pechowa sa- la” z serii „Dr Kildare” 17.05 — filmy dla dzieci „Jacek Spiozsek” i „Na tropie”, 17.25 — „Porozma- wiajmy o programie TV”, 17.40 — Tygodnik wiejski, 18.05 — Wsze- chnica TV: „Trwałe i nietrwałe w kosmosie” z cyklu „Oczami czło- wieka współczesnego”, 18.30 — „Przygody hrabiego Monte Chri- sto”, 18.55 — Panorama literacka, 20 — „Panorama tubuska”, — progr. o wyzwoleniu Zielonej Gó- ry, 20.15 — „Szarlattan” z serii „Dr Kildare”, 21.05 — „Świato- wid” — magazyn spraw między- narodowych, 21.25 — film TV

„Festiwal Sopot 1964”, 22.05 — lekcja j. rosyjskiego.

CZWARTEK: — 16.20 — „Od galer do okrętu atomowego” (z Leningradu) 17.30 — „Słowiańskie wieczory a polskie dziś” progr. z cyklu „Piękna nasza Polska ca- la”, 18 — „Próby — okienko konsumenta” (Łódź), 18.25 — Spotkania z przyszłością, 18.55 — Przegląd Muzyczny, 20 — progr. lokalny „Delegacja do...”, 20.15 — film z serii „Dick Powell” 21.05 — magazyn „Czwarta zmia- na”.

PIĄTEK: — 16.40 — powtórzenie lekcji j. angielskiego, 17.05 — „Zrobimy to sami”, 17.40 — „Ga- wedy wilków morskich”, 17.55 — Wielokropek, 18.15 — Wszecznica TV: „Miedź” z cyklu „W pracow- niach polskich uczonych”, 18.40 — „Trzej muskietierowie” z serii „Gwiazdy filmu niemieckiego”, 19.05 — „Złota mozaika nie sprawadzać”, 20 — śpiewa Chór pod dyr. J. Kuczewskiego, 20.30 — Rosyjs- kie pieśni ludowe (Moskwa) 21.15 — „Orzeczenie” — II część progr. „Bez apelacji”.

SOBOTA: 9.15 — „Ludzie na moście” film fab. prod. radz., 16.40 — powtórzenie lekcji j. ro- syjskiego, 17.35 — „Dla każdego coś miłego”, 18.45 — lokalny kon- cert rozrywkowy w wykonaniu zespołów amatorskich związków zawodowych, 20 — Echo tygodnia, 20.15 — filmowy program rozryw- kowy, 21 — 24 — „Bał telewiz- dów”.

NIEDZIELA: 11.30 — „Ostatnia runda” film fab. prod. bulg., 20.45 — „Kulig” — progr. regional- ny z Katowic, 13.20 — reporta- ż dla dzieci „Las i jego ludzie” 14.30 — film z serii „Koi, który mówi”, 15 — Teatrzyk dla przed- szkolaków „Kryśka i Miś”, 15.51 — „Disneyland”, 17 — „3.000 sekund z Jerzym Abratowskim”, 17.50 — „Ludzie i zdarzenia”, 18.25 — „Cy- rograf” — II odcinek powieści te- lewizyjnej pt. „Dzwon 4 razy” w reżyserii Stefana Słachetczy- ska 19.10 — Słownik wyrazów obcych 19.55 — filmy „Festiwal Sopot 1964” i „Koniec jasnowidza” 20.45 — koncert inauguracyjny Międzynarodowy Konkurs Piani- styczny im. F. Chopina, 21.40 — śpiewa Teresa Kesovja”.

Umowy FWP z zakładami

Wojewódzkie Biuro Skierowań FWP we Wrocławiu zawiera z nie- którymi większymi zakładami pra- cy umowy na zapewnienie im skierowań na wczas przez cały rok. Dzięki takim umowom za- logi zakładów dysponują większą liczbą skierowań, szczególnie w atrakcyjnych miesiącach letnich, a WBS ma zagwarantowany pla- nowy odbiór skierowań. (ZAP)

Stuchamy z płyt

Echa Ojczyzny brzmi nazwa płyty z wianką 16 popularnych pieśni ludowych i żołnierskich. Rzecz jest chyba adresowana do Polonii zagranicznej, ale zainteresuje i krajowych odbiorców. Cze- go tam nie ma! Od Hejnału z wie- ży Mariackiej, Pojedziemy na łów, Tam na błoniu błyszczą kwiecie, Albośmy to jacy tacy, Czerwone jabuszko — do takich pieśni jak Miałababakoguta, Góralu czy ci nie żal, Choć burza huczy w koło nas, Umarł Maciek, Co użyciem to dla nas, Wszystkie rybki śpią w jeziorze, Pije Kuba do Jakuba i Sto lat. Wykonawcy: Chór i Or- kiestra PR pod dyr. Jerzego Ko- łaczewskiego oraz soliści — Zo- fia Wilma-Bagniak (sopran), Pola Lipińska (mezzosopran) Zdzisław Nikodem (tenor), Józef Wojtan (baryton). Muza XL 0204, 33 obr.

Oryginalny prezent na 700-lecie Warszawy przygotowały Polskie Nagrania. Jest nim płyta zatytuło- wana Warszawa w poezji z 17 wierszami w recytacji Jana Krecz- mara, Elżbiety Barszczewskiej, Wojciecha Siemiona i Haliny Mi- kołajewskiej. Są wśród nich fragmenty poezji od Kochanow- skiego po Broniewskiego, Tuwi- ma i Gałczyńskiego. Muza L 0460, 33 obr.

Młośników orkiestry Stefana Ra- chonia ucieszy płyta z nagraniem czterech tang: Apasionado, Di- minuendo, La cumparsita i Purpu- rowa mimoza. Muza N 0330, 45 obr.

Pracownicy poszukiwani

Miejska Pralnia i Farbiarnia „Barwa” w Mo- sinie, ul. Farbiarska 3, telefon 146, zatrudni zaraz pracownika (mężczyznę względnie ko- biętę) na stanowisko st. energetyka. Wymaga- ne średnie wykształcenie techniczne i znajo- mość zagadnień energetycznych. Warunki pla- cy i pracy do omówienia na miejscu. K728

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ARMATUR P. T. PRZED- SIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE W POZNANIU przy ul. Grochowe Łaki 6, poszukuje TOKARZY z kuali- fikacjami czeladnika, względnie mistrza z odpowied- nią praktyką. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowe- go Pracy dla Terenowego Przemysłu Metalowego. K946

PIELĘGNIARKI INSTRUMENTARIUSZKI zatrudni zaraz SZPITAL MIEJSKI IM. J. STRUSIA W PO- ZNANIU. Mieszkania służbowe dwuosobowe w no- wym Domu Pielęgniarek — zapewnione. K948

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT ELEKTRYCZNYCH „ELEKTROMONTAŻ” W POZNANIU, ul. Wieru- szowska 15/18, przyjmie zaraz: — INŻYNIERA ME- CHANIKI na stanowisko Głównego Mechanika, — TECHNIKA MECHANIKA LUB ENERGETYKA do Działu Głównego Mechanika, — INŻYNIERA ELEK- TRYKA na stanowisko kierownika budowy, 5 TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW do prac związanych z badaniami dokumentacji projektowo-kosztorysowej oraz prowadzeniem budów w Poznaniu i wojewódz- twie. Warunki pracy i płacy wg. Układu Zbiorowe- go Pracy w Budownictwie. K864

Praca

Ogrodnik wieloletni in- strum. sadownictwa, przycina, spryskuje tania drzewa owocowe (wyjeź- dza w teren). Telefon 642-68. 41510g

Probostwo wiejskie oko- lica Poznania, jednoos- obowe, z małym gospodar- stwem, poszukuje natych- miast posp. Wyczerpu- jące oferty, Biuro Ogło- szeń, Grunwaldzka 19 dla 42115g

Pomoc domowa dochodzą- ca potrzebna. Zgłoszenia: poniedziałek, środa, czwar- tek, sobota od godz. 17. Owsiana 32B m. 7. 42454g

Pomoc domowa dla dwóch osób potrzebna Of-erty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42471g

Uczeń w zawodzie stolar- skim potrzebny. Poznań, Strzelecka 13. 42381g

Opiekunka do niemowlę- cia na 8 godz. potrzebna. Nowowiejskiego 23 m. 3 od godz. 16. 42239g

Potrzebna pomoc docho- dząca zaraz, do domu le- karza. Zgłoszenia: Reym- onta 21 m. 9, wejście od Wyspiańskiego 42. 42238g

Przyjmę gosposie tylko z referencjami. Puszcz- kówko 1a. 42872g

Rencista do hodowli li- sów potrzebny. Telefon Poznań 702-60. 42651g

Rencisci przyjmą stróżo- stwo z mieszkaniem. Of-erty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42580g

Gospoia uczelnią potrze- bna. Kowalska, Bednar- ska 16 m. 18. 42373g

Pomoc domowa docho- dząca do rocznego dziec- ka potrzebna zaraz. Wa- runki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grun- waldzka 19 dla 42622g

Przyjmę szyć w dom (chałupnictwo). Adres wskaze Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42190g

Ucznia w zawodzie instala- cji elektrycznej przy- jem. Poznań ul. Wołyn- ska 32. 42203g

Pomoc domowa 2 razy w tygodniu potrzebna Al. Wielkopolska 14 m. 1. 42213g

Ucznia przyjmie stolar- nia. Ul. Janickiego 22. 42317g

Administrację domów przyjmuję b. zaprzyśię- żony rzeczoznawca Izby Przemysłowo - Handlowej (obecnie rencista). Of-erty Biuro Ogłoszeń, Grun- waldzka 19 dla 42377g

Przyjmę dwóch uczniów w rzemiośle ślusarskim. Zgłoszenia tel. 462-75. 42390g

Nauka

Tańców towarzyskich wy- uczą Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkow- skiego 2a, parter. 41547g

Matematyk i polonistka udziela pomocy w nauce w oparciu o najnowsze o- siągnięcia pedagogiczno- psychologiczne. Traugutta 32 m. 21. 41099g

Student uczy matematy- ki, fizyki, chemii. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grun- waldzka 19, dla 42078g

Kupno

Kupię frezarkę, kozy ze- lazne i płyty cynkowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42211g

Sprzedaz

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 40454g

Siatkę parkanową, bram- y, słupki, wykonuje kompletne oparkowania. Warsztat, Dąbrowskiego 333. 41134g

Sprzedam tanio maszynę dziewiarską, saneczkową 8/80 oraz pokój stołowy. Adres wskaze Biuro Ogło- szeń, Grunwaldzka 19 dla 42279g

OGŁOSZENIA DROBNE

Sypialnie, orzech — wy- sokie połysk, nie używa- na sprzedam. Wola ul. Notecka nr 12, I. pr. 41712g

Siatkę parkanową sprze- dam każdą ilość, drutu od 2,2 mm do 3 mm. Po cenach niższych, J. Przybysławska, Po- znań — Szczepankowo, ul. Chotomińska 49. 41941g

Sprzedam wózek nowo- czesny. Poznań, ul. Sza- marzewskiego 31 m. 9. 42067g

Wózek, głęboki nowoczes- ny, sprzedam. Kościusz- ki 72 m. 5 (suterena). 42124g

Tapczany, fotele, sypial- nie, kuchnie, piece łazien- kowe, pinczerka, sprze- dam. Grunwaldzka 52a. 42136g

Siatkę parkanową, bram- y, furtki, oparkowania wykonuje Warsztat, Da- browskiego 42. 42333g

Sprzedam garaż blaszany Chwałkowskiego, małe, nowoczesne meble oraz biurko i bibliotekę. Oferty Biuro Ogło- szeń, Grunwaldzka 19 dla 42170g

Sprzedam spacerówkę dziecięcą w dobrym sta- nie. Koponickiej 8 m. 1 — Nowak. 42177g

Pianino w bardzo dobrym stanie sprzedam. Umia- ska, Poznań, Prusa 13 m. 3, godz. 19—20.30. 42191g

Sprzedam garaż blaszany, przenośny 6 x 3, Wysoc- ki, Nad Wierzbakiem 19, tel. 469-37. 42205g

Drut stalowy Ø 0,4—0,5 mm, sprzedam. Telefon 541-94, względnie 540-97. 42220g

Siatkę parkanową — na klatki i siła, polecam. Czerwonej Armii 23. 42221g

Pianino sprzedam (8.000 zł) i meble. Jesienna 14 m. 1, godz. 16—20. 42298g

Sprzedam tanio nowocze- sny głęboki wózek dzie- cięcy. Grochowska 49a m. 35. Wieżowiec. Od go- dziny 16. 42299g

Sprzedam akordeon 120- basowy marki Weltmeis- ter, ul. Fabryczna 21 m. 32. 42316g

Sprzedam: magiel domo- wy, stół prostokątny wy- sokich połysk, maszynę do szycia „Lucznik” w sta- nie idealnym. Świerczew- skiego 25 m. 11. 42346g

Z rozbiórki okna do ba- raku i altan, słupy żeliw- ne 4 m. długie, kantow- ke, bramę do szopy lub stodoły, wannę, kafle, sprzedam. Ul. Szczepna 6, tel. 453-04. 42354g

Piec 4-palnikowy gazo- wy, prawie nowy, okazny nie sprzedam. Poznań, Marchlewskiego 32b m. 3, od godz. 16. 42353g

Spacerówkę plecioną z budką okazjynie sprze- dam. Poznań, plac Młod- dej Gwardii 9 m. 15, od godz. 16. 42356g

Sypialnię tanio sprzedam. Ul. Umieńskiego 23 m. 9, dzwonić 1 raz. 42357g

Akordeon 96 - basowy „Weltmeister”, nowy, sprzedam. Kasprzysk A. Poznań, ul. Małeckiego 6 m. 2. 42363g

Sprzedam wózek głęboki biały, Debic, Bukowa 42 m. 11. 42371g

Walizkowa maszynę do pisania, światłokopiarke, stół ping-pongowy, sprze- dam. Marcinkowskiego 26 m. 26, tel. 563-63. 42374g

Sprzedam magiel reczny, maszynę uniwersalną roz- wierającą piły taśmowe. Fl. Waryńskiego 9 m. 50 (Wieżowiec). 42375g

Samochody

Sprzedam „Warszawę” w idealnym stanie. Oglądać w garażach Kazimierza Wielkiego 1, piątek, sobo- ta, w godz. 14—16. 1707p

Sprzedam skuter „Osa”, Poznań, ul. Rutkowskiego 39C m. 3. 42223g

KIEROWNIKA PRZETWÓRNI RYB ze średnim wy- kształceniem, pożądana praktyka w przemyśle spo- żywczym — przyjmie natychmiast WIELKOPOL- SKA SPÓŁDZIELNIA PRACY RYBACKO-PRZE- TWÓRCZA, POZNAN, ul. Małe Garbary 4 K104g

CENTRALNE LABORATORIUM PRZEMYSŁU KON- CENTRATÓW SPOŻYWCZYCH W POZNANIU, ul. Starolecka 42, tel. 708-57, przyjmie zaraz: EKONO- MISTĘ z wyższym wykształceniem i znajomością zagadnień planowania i sprawozdawczości. Zgłosze- nia osobiste lub pisemne prosimy kierować pod w. w. adresem. 42212g

TECHNIKUM GEODEZYJNO-DROGOWE W PO- ZNANIU, ul. Szamotulska 33, zatrudni zaraz GŁÓW- NEGO KSIĘGOWEGO z 3-letnią praktyką księgowo- ści budżetowej. Warunki pracy i płacy do omówie- nia na miejscu. 42251g

SPÓŁDZIELNIA PRACY „BIELIZNIARZ” W PO- ZNANIU, Stary Rynek 71, poszukuje kandydata na KIEROWNIKA TECHNICZNEGO, posiadającego wy- kształcenie wyższe, lub średnie oraz praktykę w za- wodzie bielizniarskim. Zgłoszenia osobiste lub pi- semne kierować pod w/w adresem Sp-ni. K824

ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO H. CE- GIELSKI W POZNANIU przyjmą zaraz mężczyzn powyżej lat 18 do pracy na trzy zmiany w nastę- pujących zawodach: TOKARZY — FREZERÓW — WYCIĄCZARZY — SZLIFIERZY I WIERCIARZY — WYUCZONYCH, przyuczonego i na przyuczenie, IN- STALATORÓW — TRASEÓW I OSTRZARZY — WYUCZONYCH i przyuczonego, oraz SZAWACZY ELEKTR. i AUTOGEN, — wyuczonych, miejscowych i na dojazd do 50 km. Zgłoszenia osobiste przy- jmuje Dział Ewidencji Osobowej przy ul. Dzierżyń- skiego 223/223, pokój 101. Wynagrodzenie wg stawek Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego. K1043

Domek z placem 1.900 m² w Kole — sprzedam. Wiadomość: Łódź, Lima- nowskiego 174 m. 19, Szu- rogajło. K915

Domek jednorodzinny wolny z ogrodem w ok- licy Gniezna, Fobiedzi- ska, Swarzędz, do 200.000 zł — spiesznie kupię. Po- ważne zgłoszenia i kiero- wacze Urząd Pocztowy Sławno k. Gniezna. 1932pw

Parcelę 3.500 m² na przed- mieściu Poznania sprze- dam. Oferty Biuro Ogło- szeń, Grunwaldzka 19 dla 42204g

Sprzedam parcelę 850 m², oparkowaną, zadrzewio- ną, przy strumyku nada- jąca się na hodowlę, ce- na 30.000 — zł, okolica Na- ramowic. Adres wskaze Biuro Ogłoszeń, Grun- waldzka 19 dla 42233g

Zamienię dom jednorod- ziny wyłączony z mor- ga ogrodu Inowrocław na dom jednorodzinny w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42312g

Sprzedam parcelę na Świerczewie z planem bu- dowy. Oferty Biuro Ogło- szeń Grunwaldzka 19 dla 42313g

Sprzedam lub zamienię w Poznaniu 1/2 willi, dom komfortowy, garaż, o- gród w Puszczkowie. Of-erty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42331g

Poszukuję ogródka dział- kowego przy ul. Wilczak. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42341g

Nieruchomości

Dom w Rogowie Znio- skim okazjynie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42191g

Kupię gospodarstwo 8 ha albo sama ziemię 8 ha. Adres: Połgaj, poczta Kwieciszewo, blisko po- wiatowego miasta Mo- gilna, Stanisław Kina. 1211p

Dom w Chorowie sprze- dam. Tani. Chorów, Dzierżyńskiego 136 m. 3. Wieżowiec. K827

Sprzedam gospodarstwo 11 ha, w tym 2 ha łąki, ziemia, budynki bardzo dobre. Strefa podmiej- ska. Stanisław Nowak, Łęczyce nr 17, p-ta Opa- lenica, pow. Nowy To- myśl. 42121g

Dom jednopiętrowy, du- że podwórko, mały ogró- dek, w śródmieściu, ta- nio sprzedam. Helena Kul- czak, Września, Dzieci Wrzesińskich 5. 1928p

Sprzedam działkę 1.500 m², Mosina, ul. Piasko- wa, Anna Antkowiak, Głodno, p-ta Rostarszewo, pow. Wolsztyn. 42163g

Sprzedam parcelę budowlaną pod bliźniak — Wi- nogrady. Informacje: Po- znań, Paderewskiego 1 m. 4. 42173g

Pracownicy poszukiwani

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOP-
SKA” W RASZKOWIE**, pow. Ostrowie Wlkp. — za-
trudni zaraz **GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO**, Warunki
pracy i płacy do omówienia. Wnioski należy składać
do Zarządu Gminnej Spółdzielni. 1389pw

**PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIA ROLNI-
CTWA W WODĘ W GORZÓWIE WŁKP.**, ul. Sikor-
skiego 60a — zatrudni zaraz **HYDROGEOLOGA**
z praktyką uprawiającą do wykonywania nadzoru
i dokumentowania wiercen hydrogeologicznych,
2 **INŻYNIERÓW**, w tym **TECHNIKÓW BUDOW-
NICTWA SANITARNEGO** na kierowników robót
instalacyjnych i montażowych, do prac w nowo powsta-
łym przedsiębiorstwie w Zielonej Górze. Po
okresie próbnym gwarantujemy mieszkanie w no-
wym budownictwie. W902

**KUJAWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TŁUSZCZO-
WEGO W KRUSZWICY** — zatrudnia zaraz: **KSIE-
GOWEGO** na stanowisko rewidenta wewnątrzzakła-
dowego, **STARSZEGO KSIĘGOWEGO**, **EKONOMI-
STĘ** d/s TRANSPORTU od dnia 1. VI. 1965 r. Wy-
nagrodzenie w/g układu zbiorowego pracy dla prze-
mysłu spożywczego zakładów I kategorii. Mieszka-
nia w nowym budownictwie zapewniamy od dnia
1 sierpnia 1965 r. Zgłoszenia prosimy kierować do
Sekcji Kadr. W903

**ZARZĄD POWIATOWEGO ZWIĄZKU GMINNYCH
SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”** we
Wschowie — zatrudni zaraz **INŻYNIERA**, wzglę-
nie **TECHNIKA** z uprawnieniami budowlanymi na
stanowisko kierownika Działu Budowlanego. Wa-
runki pracy i płacy do uzgodnienia w biurze we
Wschowie przy ul. Towarowej nr 2, jak również
telefonicznie nr telefonu 266. W904

**MIEJSKI ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH
W OSTROWIE WŁKP.**, ul. Kościuszki nr 14 — po-
szukuje w terminie możliwym najkrótszym **GŁÓW-
NEGO KSIĘGOWEGO**. Wymagane wyższe wykształce-
nie ekonomiczne i 4 lata praktyki w księgowości,
wzgl. wykształcenie średnie i 8 lat praktyki w księ-
gowości. Warunki pracy i płacy są do uzgodnienia
na miejscu w Dyrekcji Przedsiębiorstwa. W977

„CENTROSTAL“

REJONOWY ODDZIAŁ W POZNANIU,

ul. Gwardii Ludowej nr 3

zawiadamia,

że w dniach od 1—30. III. 1965 roku

WSTRZYMUJE SPRZEDAŻ

♦ **BLACH GRUBYCH** od 5 mm wzwyż,

leżących i zeberkowych — oraz

♦ **BLACH UNIERSKALNYCH** —

na magazynie „Wola” przy ulicy

Lutyckiej 1,

Ze względu na inwenturę prosimy w. w.

asortymenty blach odebrać do dnia 24. II. 1965 r.

LoKale

Poszukuje pokoju w Ko-
ścianach dla młodego mał-
żeństwa. Płatne z góry.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 42890g.

Zamienie 2 1/2 pokoju,
kuchnia, c. o., telefonem
na czteropokojowe, łazien-
ka, telefonem, garażem
c. o. Ogród mile widzia-
ny. Dzielnica obojętna.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
42073m.

Dwa pokoje z przynależ-
nościami, słoneczne, o-
grzewanie etażowe, kom-
fort, drugie piętro — za-
mienie na większe, po-
dobne, także blisko tram-
waju. Kasprzaka 24 m. 7,
tel. 653-46. 41968m

Poszukuje pomieszczenia
na warsztat. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 42101m

Przyjmę panienki na po-
kój. Poznań — Górczyn,
Gostyńska 98. 42178m

Poszukuje pokoju sublo-
katorskiego. Płatne z gó-
ry. Oferty Biuro Ogłos-
zeń, Grunwaldzka 19 dla
42192m

W dniu 10 lutego 1965 r. zmarła, po krótkiej
leczyć ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 35, śp.

Helena Miedzińska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm.
o godz. 15 w Grodzisku Wlkp. z kościoła św.
Ducha, ul. Rakoniewicka.

W ciężkim smutku pogrążona
MATKA I SIOSTRA Z RODZINA
42814g

Dnia 11 lutego 1965 r. zmarł nagle namasz-
czony Olejami św., mój najdroższy, ukochany
mąż, najlepszy przyjaciel i towarzysze mego ży-
cia, najtroskliwszy ojciec, kochany zięć, prze-
żywszy lat 52, śp.

dr Zygmunt Mencel

doktor filozofii, lekarz medycyny,
magister filologii polskiej.

Pogrzeb ukochanego Zmarłego odbędzie się
dnia 15 lutego br. o godz. 12.15 z kaplicy cmen-
tarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążeni
**ZONA Z DZIEĆMI, TEŚCIOWIE
I RODZINA**
Poznań, ul. Bednarska 16. 42812g

Dnia 11. II. 1965 r. zmarł nagle, przeżywszy
lat 47,

Bronisław Jerszyński

były prezes Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy
Stolarzy, kierownik techniczny Pow. Spółd.
Pracy Usług Wielobranżowych w Trzcinie.

W Zmarłym tracimy serdecznego koleżę, dłu-
goletniego pracownika, oddanego towarzysza i
zasłużonego działacza spółdzielczości pracy.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 lutego 1965 r.
o godz. 14, z domu żałoby przy ul. Mickiewi-
cza 34.

Pamięć o nim zachowamy na zawsze.

RADA, ZAŁOGA POP ZARZĄD
Pow. Spół. Pracy Usług Wielobranżowych
w Trzcinie.

Wielkopolski
Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Fiejslerowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępcy
redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego) Telefon: 611-21 łącz wszystkie
działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30—17.30; redaktor naczelny 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85;
informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31 Wydawca Poznański
Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń: Poznań ul. Grunwaldzka 19, telefon 452-89 i 611-21 Za treść i terminowy druk
ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruchu” i Poczty Druk: Zakłady Graficzne
Im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. M-8

UWAGA!

Dyrekcja Wielkopolskich Zakładów Gastronomicznych

zawiadamia, że

RESTAURACJA „LEŚNA” W PUSZCZYKOWIE

urządza co niedzielę DANCING od godz. 17-22.

Przyjmuje i organizuje przyjęcia,
wynajmuje salę na zabawy
i wieczorki towarzyskie — rezerwuje stoliki.

Poleca szeroki asortyment

smacznych dań i napojów chłodzących.

Zgłoszenia przyjmuje kierownictwo restauracji „Leśna”
Puszczykowo, tel. 275.

Dogodna komunikacja kolejowa i autobusowa.



„KOZIOŁKI”

przypominają
o złożeniu kuponów
na kolejną grę.

**POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU SPRZETEM ROLNICZYM
POZNAŃ — Malta, ul. Katowicka 1**

WYMIENI

SAMOCOD-WARSZTAT

(pogotowie techniczne)

na podwoziu samochodu „Star” bez wyposażenia

na samochód Star 25L lub Star 27L

Informacji udziela nasz Serwis Techniczno-
Handlowy, w godzinach od 7—15, tel. 710-18.
K952

Zamienie kawalerkę sam-

odzielną, wygodną —

środmieście na większe

mieszkanie z wygodami

samodzielne, dzielnica o-

bojętna. Oferty Biuro O-

głoszeń, Grunwaldzka 19,

dla 42201m

Różne

Ogrodnik w Junikowie
(naprzeciw bramy cmen-
tarnej) poleca wiązanek
pogrzebowe. 41743g

Strojenia, naprawy, mo-
dernizacje, politurowanie
fortepianów wykonuje
Drygas, ul. Chudobny 15,
tel. 599-79. 41928g

Czyszczenie wszelkiego ro-
dzaju pierza na poczekani-
u. Poznań, Małeckiego 34.
41964g

Swetry damskie, męskie
wykonuje z własnej i po-
wierzonych wełny. Czerwo-
nej Armii 25 m. 6. 41529g

Parowe czyszczenie pier-
za i puchu oraz impre-
gnacja parasoli, przyjmuj-
je. Poznań, Kilińskiego 2
(Wilda). 42166g

Wypożyczalnia Eleganc-
kiej Garderoby. Poznań,
Paderewskiego 1 m. 4.
42172g

Kto udzieli pożyczki —
30.000.— zł. Sprawa do o-
mówienia. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 42182g

Farbujemy wszelkie obu-
wizy oraz płaszcze, kurtki
skórzane. Kolejowa 46.
tel. 660-03 42193g

Wypożyczam suknie ślu-
bne, wieczorowe, welo-
ny, nakrycia do chrztu.
Mickiewicza 20. 42394g

Czyszczę fotele, tapczany.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 42243g

Dnia 10 lutego 1965 r. zakończył, po krótkiej
leczyć ciężkiej chorobie, swój pracowity ży-
wot, przeżywszy lat 57, opatrzony Sakramen-
tami św. mój najdroższy mąż, ojciec, teść
i kochany dziadek, śp.

Mieczysław Mucha

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13. II.
1965 r. o godz. 11.15 na cmentarzu na Juniko-
wie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINA 42781g

Dnia 10 lutego 1965 r. po długich i ciężkich
cierpieniach, zmarł mój drogi mąż, nasz naj-
lepszy ojciec i dziadek, śp.

Wacław Galubiński

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 14 bm.
o godz. 14.30 z kościoła św. Krzyża,

o czym zawiadamia

w głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Gniezno, Sienkiewicza 19 m. 2. 42831g

Dnia 11 lutego 1965 r. zmarł

Jan Helik

pracownik Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjno-
Montażowych Budownictwa Rolniczego
Poznań — Pokrzywno.

W Zmarłym tracimy długoletniego, sumien-
nego i pełnego poświęcenia pracownika, ser-
decznego koleżę i nauczyciela młodych kadr
Przedsiębiorstwa.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 lutego br.
o godz. 14 z domu żałoby Gniezno — Dalki.

**DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA
I WSPÓŁPRACOWNICY**

Przeds. Robót Instalacyjno-Montażowych
Budownictwa Rolniczego
Poznań — Pokrzywno, ul. Fredry 12

UWAGA!

Zguby

Zgubiłam legitymację
szkolną Liceum Ogólno-
kształcącego w Lesznie —
nazwisko Krystyna Na-
wroć, Poniec, Wolno-
ści 15. 1834pw

Zgubiłem świadectwo
ukończenia 7-klas-
owej Szkoły Powszech-
nej w Skokach. Józef Jan
Rembacz, Kakulin, pow.
Wągrowiec. 1534pw

Zgubiono legitymację
szkolną nr 99, na nazwi-
sko Edwin Ziemia. 1585pw

Przetargi

**MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI
KOMUNALNEJ W DREZDENKU**, ul. Niepodległości
nr 4, ogłasza PRZETARG na wykonanie następują-
cych robót: a) roboty sanitarne wewnętrzne, b) ro-
boty elektryczne, c) roboty przy sieci kanalizacyj-
nej, d) roboty przy sieci gazowej, e) roboty cen-
tralnego ogrzewania, f) przyłącza elektryczne.

Powyższe roboty wchodzi w skład kapitalnego
remontu pomieszczeń na Zakład Chemicznego Czy-
szczenia Odzieży w Dreźnie. Materiały, części-
owo posiadamy własne. Oferty mogą składać przedsię-
biorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne do
dnia 20 lutego br. Informacje w biurze MPGK, co-
dziennie od godz. 7 do 15. Otwarcie ofert nastąpi w
dniu 22 lutego 1965 r. o godz. 12 w biurze MPGK.
Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru ofer-
enta lub unieważnienie przetargu bez podania przy-
czyn. W1067

**SREMSKIE ZAKŁADY TERENOWEGO PRZEMYSŁU
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH W DOLSKU**, ul.
Kościuska 8 — ogłasza PRZETARG na wykonanie
REMONTÓW KAPITAŁNYCH następujących obiekt-
ów: 1) rurociąg do wody dl. 130 mb. w Cegielni
Ostrowiecko; 2) kuźnia (magazyn) — Ceg. Czacz;
3) suszarnia naturalna szt. dwie — Ceg. Wilkowo-
Polskie; 4) suszarnia naturalna — Ceg. Pudliski;
5) maszyna do ugniatania betonu; 6) beto-
niarka — 500 l, szt. dwie; 7) betoniarka — 250 l, szt.
dwie; 8) przenośnik taśmowy 15 m — szt. dwa.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa:
państwowe, spółdzielcze i prywatne. Szczegółowych
informacji udzieli Dział Techniczny Przedsiębior-
stwa. Termin składania ofert upływa z dniem 25. II.
1965 r. Komisja otwarcie ofert nastąpi w dniu
26. II. 1965 r. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie
prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia
przetargu bez podania przyczyn. K720

Z. P. GUM, „STOMIL” W POZNANIU, ul. Starole-
ka 18 — ogłasza PRZETARG na czyszczenie prze-
wodów oraz osadników kanalizacyjnych. Ogólna
ilość przewodów kanalizacyjnych wynosi około 3 km
i składa się z rur kamionkowych i betonowych
o średnicy od 100—400 mm. Osadniki 3 i 5-komorowe
„Imhoffa” o pojemności 48—85 m³ w ilości 3 szt.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i prywatni koncesjonowa-
ni przedsiębiorcy. Zastrzegamy sobie wybór dowol-
nego oferenta oraz prawo unieważnienia przetargu.
Otwarcie ofert — 24. II. 1965 r. Termin wykonania:
II kw. 1965 r. K753

CUKROWNIA „KLUCZEWO”, Przedsiębiorstwo Pań-
stwowe w Stargardzie Szczecińskim — ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie in-
stalacji klimatyzacyjnej w magazynach kukur. Do-
kumentacja projektowo-kosztorysowa jest do
wglądu w Dziale Technicznym Cukrowni w godzi-
nach od 7—13. Termin zakończenia robót do 15
września 1965 r. W przetargu mogą wziąć udział
przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywat-
ne. Oferty należy składać w terminie do dnia 28 lu-
tego 1965 r. w Cukrowni Kluczewo w Stargardzie
Szczecińskim, ul. Główna 1. Otwarcie ofert nastąpi
w dniu 4 marca 1965 r. o godz. 12 w biurze tech-
nicznym Cukrowni. Cukrownia zastrzega sobie
prawo wyboru oferenta bez podania uzasadnienia. K932

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOP-
SKA” W MUROWANYM GOŚLINIE**, ul. Mostowa 2,
ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż:
1) SAMOCODU CIĘŻAROWEGO „WARSZAWA” —
PICK, 0,5 tony, nr rej. PH-05-31 — cena wywoławcza
22.000 zł; 2) CIĄGNIK „ZETOR” K-25, nr rej. PH-01-57
— cena wywoławcza 12.000 zł. Przetarg odbędzie się
w dniu 27 lutego 1965 r. o godz. 10 pod wyżej poda-
nym adresem. Wadium w wysokości 10 procent ceny
wywoławczej należy wpłacić w Banku Spółdziel-
czym w Murowanym Goślinie, do dnia 26 lutego 1965
roku. Pojady można oglądać od dnia 26 lutego br.
od godz. 10—13. Przetarg odbędzie się zgodnie z za-
rządzeniem Ministra Komunikacji z dnia 1 sierpnia
1960 r. — Monitor Polski nr 66/60, poz. 315. K878

Wszystkim Przyjaciółom z Redakcji „Expressu
Poznańskiego”. Kolegom z poznańskich dzien-
ników, Radia, Telewizji, Poznańskiego Wydaw-
nictwa Prasowego, Przedstawicielom ZEO i
innych organizacji społecznych oraz Znajomym
za liczne dowody współczucia, wińce,
kwiaty i udział w pogrzebie mego

Jana Banaszkiewicz

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

składa
**MARIA BANASZKIEWICZOWA
Z COREZKAMI**

K1004

W środę, 10 lutego 1965 r. zmarł nagle w Po-
znaniu założyciel i długoletni przewodniczący
Koła Polskiego Związku Filatelistów w Kęp-
nie

Antoni Scheffs

odznaczony Złotą Odznaką Honorową PZF.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Pogrzeb odbędzie się w Kępnie w niedzielę,
14 lutego br. o godz. 15.

POLSKI ZWIĄZEK FILATELISTÓW

Zarząd Oddziału Wojewódzkiego

w Poznaniu 42819g

W dniu 11 lutego 1965 r. zmarł nagle, pełniąc
obowiązki służbowe, nieodżałowanej pamięci
nasz kolega i współpracownik

dr fil. lek. med.

ZYGMUNT MENCEL

kierownik Oddziału Oświaty Sanitarnej Woje-
wódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej
w Poznaniu oraz sekretarz Zespołu Naukowo-
Badawczego Instytutu Medycyny Pracy
i Higieny Wsi w Poznaniu.

W Zmarłym tracimy służbę sanitarno-epide-
miologiczną województwa poznańskiego wzro-
rowego i cenionego pracownika, niestrudzonego
krzewiciela oświaty sanitarnej oraz działacza
społecznego ruchu higienizacji wsi.

Z głębokim żalem zawiadamiamy o tej cięż-
kiej stracie, łącząc wyrazy szczerzego współ-
czucia dla Rodziny Zmarłego.

**ZESPÓŁ NAUKOWO-BADAWCZY
DYREKCJA
RADA ZAKŁADOWA**

K1107

**MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT DRÓGO-
WYCH I WODOCIĄGOWO-KANALIZACYJNYCH
W POZNANIU**, ul. Północna 14, tel. 515-51 — ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY na dostawę w 1965
roku 16 TYS. TON ŁAMANEGO KAMENIA BA-
ZALTOWEGO — loco bochnia własna w Poznaniu.
Termin dostawy: w równych częściach w I, II, III
i IV kwartale 1965 r. Oferty z podaniem ceny i wa-
runków dostawy prosimy przysłać do Miejskiego
Przedsiębiorstwa Robót Drogowych i Wodociągowo-
Kanalizacyjnych w Poznaniu, ul. Północna 14 —
w zalakowanych kopertach w terminie do dnia
1 marca 1965 r. Przetarg odbędzie się w dniu 2 mar-
ca 1965 r. o godz. 10 w Miejskim Przedsiębiorstwie
Robót Drogowych i Wodociągowo-Kanalizacyjnych
w Poznaniu, ul. Północna 14. Oferty mogą składać
przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
K799

**POZNANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
NR 2 W POZNANIU**, plac Wolności 14 — ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie
w ciągu roku 1965 następujących prac: 1) pomiarów
elektrycznych wymaganych przepisami, tj. badań
oporności uziemienia, skuteczności zerowania, stanu
izolacji oraz nastawienia wyzwalaczy termicz-
nych — na zakładach i budowach Przedsiębiorstwa;
2) naprawa silników elektrycznych (przewijanie);
3) napraw pomp wtryskowych i wtryskiwaczy do
silników wysokoprężnych; 4) napraw bieżących sa-
mochodów osobowych marki „Warszawa” i podob-
nych, oraz samochodów ciężarowych marki „Star”.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy
sobie prawo wyboru oferenta, lub unieważnienia
przetargu bez podania przyczyn. Termin składania
ofert — do 27 lutego 1965 r. w PPB-2, pl. Wolności
nr 14, parter, pok. 10. Szczegółowych informacji
odnośnie oferowanych prac, udzieli Dział Główny
Mechanika — Poznań, ul. Międzychodzka. K923

**DYREKCJA BUDOWY OSIEDLI ROBOTNICZYCH
POZNAŃ — MIASTO**, plac Młodej Gwardii nr 6 —
ogłasza PRZETARG na wykonanie ROBÓT ROZ-
BIÓRKOWYCH I PRAC ZABEZPIECZAJĄCYCH
na terenie nieruchomości położonych w Poznaniu
przy ul. Łosowej, Szczepana, Dzierżyńskiego —
z równoczesnym wykupieniem od DBOR materiałów
użytkowanych z rozbiórki. Zakres robót obejmuje:
1) rozbiórkę budynków o łącznej kubaturze ca-
6.000 m³, altan, ustępów, ogrodzeń, linii wodociągo-
wych, studzienek wodociągowych oraz karczowanie
drzew i krzewów; 2) roboty zabezpieczające w za-
kresie pobudowania ścian działowych oraz posta-
wienia ustępów. W przetargu mogą wziąć udział
przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywat-
ne. Termin wykonania prac dla części pomocniczej
ul. Szczepana — 6 marca 1965 r., dla pozostałej resz-
ty terenu — 17 kwietnia 1965 r. Podkłady kosztor-
ysove oferty mogą otrzymać w biurze DB

W trosce o efektywność inwestycji

Powiat trzecieński posiada 41 100 ha użytków rolnych z czego 23 100 ha stanowią tereny zmeliorowane, to jest 56 proc. ogółu użytków rolnych. Dlatego też w tych warunkach powiatu inwestycje melioracyjne posiadają podstawowe znaczenie. Znaczny areal użytków zielonych położony jest w Dolinie Noteci, w której znajduje się wiele urządzeń melioracyjnych o różnym stanie technicznym. Wiele z nich w ostatnim czasie odbudowano, względnie zmodernizowano, dużo jest jeszcze do zrobienia w przyszłym okresie.

Poniesione dotychczas nakłady inwestycyjne na melioracje wodne wynoszą około 75 mln. zł, natomiast w latach 1966-1970 przeznaczają się na ten cel 73 150 000 zł. Ten znaczny zakres inwestycji wymaga umiejętnego wydatkowania środków finansowych i takiego ustawienia planu robót, który by gwarantował osiągnięcie optymalnych efektów z poniesionych nakładów.

Sprawa ta była przedmiotem narady odbytej 5 lutego br., w której oprócz władz miejscowych wzięli udział przedstawiciele Wojewódzkiego Zarządu Wodnych Melioracji w Poznaniu, przedstawiciel Wojewódzkiego Zarządu Okręgu Lasów Państwowych w Poznaniu, przedstawiciel Zarządu Dróg Wodnych w Bydgoszczy, projektanci planu generalnego zagospodarowania Doliny Noteci z Centralnego Biura Projektów Melioracji Oddział w Poznaniu oraz cała służba melioracyjna i aktywni rolni powiatu.

Omówiono założenia perspektywicznego planu generalnego zagospodarowania Doliny Noteci do roku 1980 oraz projekt planu na lata 1966-1970, który jest zsynchronizowany z planem perspektywicznym, uwzględniając stworzenie odpowiedzialnej bazy paszowej dla zwiększonego pogłowia bydła. W czasie dyskusji nad projektem planu stwierdzono, że poprzez samo nawadnianie łąk bez zwiększenia nawożenia mineralnego nie będzie

można osiągnąć poważniejszego wzrostu plonów siana. Dla tego też równoległe do prowadzonych melioracji łąk konieczne jest systematyczne zwiększanie nawożenia. Ujemnie oceniono również niewielką eksploatację torfu, powodującą znaczne rozproszenie wydobyćcia i dziurawienie łąk. Wskazano na konieczność koncentracji wydobyćcia torfu.

Krytyczne uwagi wysunęto też pod adresem konserwacji urządzeń melioracyjnych. Stwierdzono bowiem, że można by przedłużyć znacznie trwałość bardzo kosztownych urządzeń melioracyjnych, gdyby przeznaczano się więcej środków finansowych na konserwację tychże urządzeń.

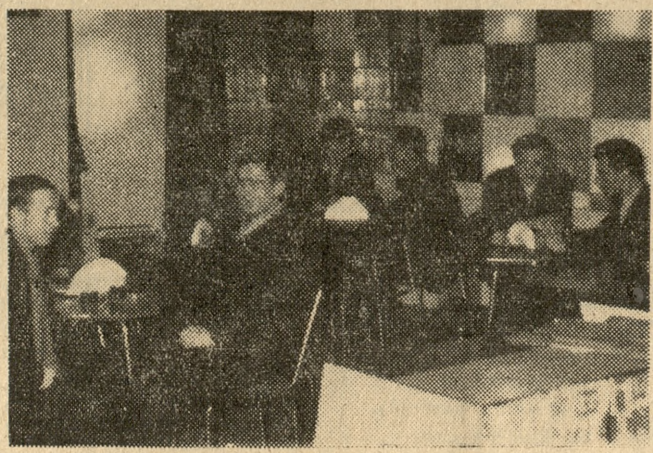
STANISŁAW ZIEGENHAGEN

Remonty domów

W roku 1964 zamierzano w powiecie pleszewskim wyremontować 68 budynków, mieszkalnych państwowych i prywatnych za kwotę 2 150 000 zł. Dzięki obniżeniu kosztów rzeczywistych remontu poszczególnych budynków zamiast planowanej ilości 68 wyremontowano 70 budynków. Także wykonawstwo prac remontowych pod względem technicznym było dobre. Poprawiło się w stosunku do lat ubiegłych wykonawstwo stolarki, robót dekarckich, zdrukowanych i elewacyjnych, co do których prac zwykle było najwięcej uwag.

W roku 1965 przeprowadzony został remont 60 budynków za kwotę 2 520 000 zł. (hs)

Wiejskie kluby-kawiarnie



Z myślą o turystach i mieszkańcach

Powszechnie znany ośrodek turystyczno-wypoczynkowy — Zaniemyśl czyni wszystko, aby ułatwić i uprzyjemnić pobyt sezonowym gościom i turystom. Zamierzenia miejscowych władz idą w kierunku unowocześnienia terenów wypoczynkowych oraz usprawnienia obsługi i handlu.

Prezydium nie zapomina przy tym o stałych mieszkańcach. Dojeżdżający do odległych nieraz miejscowości, już wkrótce znajdą zatrudnienie w nowym przedsiębiorstwie, które podejmie produkcję krzeseł metalowych, przede wszystkim na eksport. Przedsiębiorstwo, które zatrudni na wstępie ca 80 osób — przeważnie kobiety, znajdzie pomieszczenie w budynku byłego młyn, w którym trwają obecnie prace adaptacyjne. W trakcie budowy jest również — śmietanczarnia.

Dalsze plany rozbudowy i zagospodarowania Zaniemyśla przewidują budowę nowej szkoły podstawowej. Prace zapoczątkowane zostaną jeszcze w br. Poprawia się również warunki pracy Prezydium, które przeprowadzi się do nowego gmachu. Te same plany przewidują postawienie pięknego ośrodka zdrowia łącznie z apteką i mieszkaniami dla lekarzy i farmaceutów.

Listę wymienionych już inwestycji powiększają dalsze: jak pawilon handlowy GS, filia POM-u, oraz bazy Kółka Rolniczego i ciągnikowa PGR. W pobliskim Łęknie stanie przedszkole oraz obszerne magazyny GS-u. (za)

SPADKI tygodnia

Przy ul. Świerczewskiego w Krotoszynie ślizgający się na jeźdni 10-letni Józef Sienko wpadł pod wóz konny i doznał poważnych obrażeń.

W miejscowości Najów (pow. Ostrzeszów) 6-letni Janusz Panś wybiegając z podwórza na drogę dostał się pod koła „Warszawy”. Chłopiec został ciężko ranny.

Przy ul. 20 stycznia w Kole 7-letni Józef Chojnacki ślizgając się z chodnika na jeźdni wpadł pod koła przyczepy ciągnika. Chłopiec doznał ciężkich obrażeń i w drodze do szpitala zmarł.

Na trasie Kobylin — Biała Róża (pow. Krotoszyński) motocyklista Andrzej Lorek wpadł w poślizg i upadł doznając ciężkich obrażeń.

W Krotoszynie samochód ciężarowy (kierowca: Marian Talarczyk) wpadł w poślizg i potracił przednią część z przodu. Ten ostatni doznał złamania nogi. (ak)

KINA

CHODZIEŻ — Notec: „Pięciu”; CZARNKÓW: „Smarkula”; GNIEZNO — Lech: „Holenderska przysłowka”; POLONIA: „Nadzie wśród wilków”; GOSTYŃ: „Syn marnotrawny”; JAROCIN — Echo: „Lupeni 1929”; CRISTAL: „Dzieci cyrku”; SPOTKANIE ze śpiewaniem”; KALISZ — Kosmos: „Sąd ostateczny”; OAZA: „Królowa Krystyna”; STYLOWE: „Dwie noce jednego dnia”; SYRENA: „Wśród łowców głów”; CHAMPION: „Wolność”; ZABAWA na sto dwa”; „Szkłany zamek”; KEFNO: „Madame Sans-Gene”; KOŁO: „Foto-Haber”; KONIN — Energetyk: „Komisarz”; GÓRNIK: „Siędem narzeczonych dla siedmiu braci”; KOŚCIAN: „Chodząc po Moskwie”; KROTOSZYŃ: „Włóczył bilet”; LESZNO: „Przerwany lot”; MIEDZYCHÓD: „Giuseppe w Warszawie”; NOWY TO-

KLUBO-kawiarnie we wsiach i osiedlach mnożą się jak przysłowiowe grzyby po deszczu. Jest ich coraz więcej, i co zasługuje na szczególne podkreślenie, urządzane są ze smakiem wielkomiast. Często znaczący plastik. Wiele z nich, budowanych niewielkim nakładem finansowym, staje się ośrodkami zainteresowania wsi, miejscem miłego i pożytecznego spędzenia czasu po pracy. Do przodujących tego rodzaju placówek należą klubo-kawiarnie w DUSZNIKACH, DAMASŁAWKU i NEKLI. Wszystkie z powodzeniem wypędzają nudę ze wsi. W województwie naszym działa już 158 klubo-kawiarni, prowadzonych przez gminne spółdzielnie. W bieżącym roku powstanie dalszych 120. Zamierzenia władz wojewódzkich GS idą w kierunku powiększenia sieci tych placówek, tak aby przy każdym GS-ie czynne były co najmniej dwie kawiarnie. Po- nieważ w Wielkopolsce mamy 206 GS-ów, należy się spodziewać, że już niedługo ilość tych pożytecznych placówek wzrośnie do liczby 412. Na zdjęciu piękne wnętrze klubo-kawiarni w Nekli. (za)

Fot. — H. Kamza

Kronika POZNAŃSKA

• Przykra niespodzianka sprawiła poznańskiemu Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji magistrala na Wildzie, która uległa w czwartek tak poważnej awarii, że roboty naprawcze potrwają tydzień. W ulicznej wyrwie, spowodowanej podmyciem bruku, o mały włos nie ufonął przejeżdżający akurat traktor kółka rolnicze. Traktorzysta doznał poważnego szoku.

• Na piątkowym i niedzielnym koncercie symfonicznym występuje jedna z czołowych polskich pianistek Regina Smendzianka. Orkiestra dyryguje Adam Kowalczyk.

• Skrócono termin oddania do użytku Dworca Autobusowego, otwarcie nastąpi już 16 bm. Narzeczcie Poznań doczekał się Dworca Autobusowego z prawdziwego zdarzenia.

• Wypada w tym miejscu odnotować otwarcie w ubiegłym czwartek fotoreporterskiej wystawy dłucoletniego pracownika „Głosu” — Kazimierza Przychodziekiego, który od 15 lat rejestruje na taśmie fotograficznej najważniejsze wydarzenia z życia naszego miasta i województwa. Wystawa zatytułowana „Reportaż” zawiera 60 oryginalnych fotogramów. Została otwarta w salonach PTE z okazji jubileuszu naszego pisma. (emp)

MYŚL: „Zawrót głowy”; OBORNKI: „Pierwsze dni”; OSTROW — Roma: „Beata”; SŁONEC: „Pierwszy dzień wolności”; OSTRZEŻÓW: „Wiano”; PIŁA — Iskra: „Skarb w srebrnym jeziorze”; KORAL: „Paniątko z okienka”; PLESZEW: „Prawo i pięść”; RAWICZ: „Dwa zebra Adama”; SŁUPCA: „Telefon towarzyski”; SREM: „Skłócenie z życiem”; SRODA: „Dzwony na Pasterkę”; SZAMOTUŁY: „Grzeszny anioł”; TRZCIANKA: „Dwa oblicza zemsty”; TUREK: „Rachunek sumienia”; WAGROWIEC: „Kanał”; WOLSZTYN: „Yokmok”; WRZEŚNIA: „Upał”.

W POZNANIU

MUZEJA
ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 9-15; BRO- NI (Stary Rynek) — g. 10-15; HI- STORII M. POZNANIA (Stary Ry-

Ruciński z Poznania na trasie rajdu „Rosyjskiej Zimy”

Nasza czołowa para automobilistów Sobiesław Zasada i Kazimierz Osiniński, zajmując w ciężkim Rajdzie Monte Carlo jedno z czołowych miejsc, zwróciła uwagę świata motorowego na naszych zawodników zrzeszonych w klubach automobilowych. Obecnie przygotowują się polscy automobilisci do również niełatwej imprezy. Będzie nią w dniach 5-10 marca br. po raz pierwszy organizowany przez ZSRR międzynarodowy rajd pod nazwą „Rosyjskiej Zimy”.

Polski Związek Motorowy zgłosił do tej imprezy 9 samochodów. Oto skład naszej 18-osobowej ekipy: Ruciński (z Automobilklubu Wielkopolski) — Smorawiński

na „Volvo”, Soczek i Leszczuk na „Skodzie”, Grychtol i Nytko na „Wartburgu”, Weiner i Sochacki na „Alfa-Romeo”, Mirek i Wróblewski, Repeta i Truchel oraz Zatoń i Byzia na samochodach „Warszawa 203”, Stolarski i Biełak na „Taunusie” oraz Miniewski i Wolski na „DKW — Junior”.

Wśród tych zawodników mamy kierowców, którzy mają poza sobą wieloletnie doświadczenie rajdowe w różnych tego rodzaju imprezach.

W rajdzie, który zgromadzi około 100 samochodów trasa prowadząca z Brześcia nad Bugiem i Włoborzycą do Moskwy oraz z Moskwy przez Leningrad do Moskwy. W marcu panuje na tych trasach ostra zima. Przejechanie prawie 3000 kilometrów — to zadanie niezwykle trudne. Przeciętą szybkość jazdy wynosi 60-80 km na godz. Automobilisci muszą na trasie pokonać różne próby specjalne.

W rajdzie nie wezmą udziału Zasada i Osiniński, gdyż ich małe austriackie Steyer-Puch do takiej próby, po bardzo zaśnieżonych drogach, się nie nadaje. (p)

Martinek najlepszy junior świata na 400 m ppł.

Znane i bardzo popularne w świecie sportowym pismo francuskie L'Equipe, dorocznym zwyczajem przeprowadza na początku każdego roku statystyki w różnych dyscyplinach za rok ubiegły. Ostatnio na łamach tego pisma sportowego ukazała się statystyka odnosząca się do najlepszych lekkoatletów — juniorów świata i Europy.

Z wyników najlepszych w 1964 r. uzyskanych przez biegaczy — juniorów na świecie i w Europie znajdujemy nazwiska kilku Polaków a wśród nich również reprezentantów Wielkopolski.

Najlepszym biegaczem płotkarszym na 400 m na świecie uznany został Włodzisław Martinek z poznańskiego Warty, legitymujący się wynikiem 51,9 s. Drugi nasz reprezentant Gredziński uzyskał czas 52,3 i sklasyfikowany został na trzecim miejscu.

Drugim naszym juniorem a reprezentantem okręgu poznańskiego, jest wśród sklasyfikowanych w Europie na 100 i 200 m Jaworski z Energetyka. Jego czasy: 100 m — 10,4, 200 m — 21,6. Na tej liście figurują ponadto Cuch na 100 m — 10,5 i Gredziński na 400 m — 47,6.

Należy zaznaczyć, że wśród czołowych biegaczy świata (wszystkie konkurencje biegowe) figurują sami Amerykanie, jeden Jamajczyk i dwóch Polaków.

Szczerze gratulujemy naszym zawodnikom tego wyróżnienia. (p)

Kurs nurkowania

Poznański Klub Podwodny PTTK organizuje od 14 marca br. otwarty II wstępny kurs nurkowania swobodnego.

Program kursu obejmuje wiadomości teoretyczne i praktyczne umiejętności związane z obsługą i nurkowaniem w aparatach powietrznych. Celem kursu jest spopularyzowanie i rozpowszechnienie nurkowania swobodnego. Wymagana umiejętność pływania w zakresie karty pływackiej. Dolna granica wieku 16 lat, górna nieokreślona. Kurs odbywać się będzie w okresie zimowo-wiosennym na krytym basenie przy ul. Chwiałkowskiego, czas trwania kursu 3 miesiące. Zapisów dokonywać można w każdy wtorek od 16. II. br. w godz. 19-20 w lokalu Klubu PTTK Stary Rynek 89/90.

Trójmecz ciężarowców

Staraniem Sekcji Podnoszenia Ciężarów WKS Grunwald odbędzie się w niedzielę (początek o godz. 12) w sali przy ul. Marcelego skiej trójmecz, w którym obok drużyny gospodarzy wystąpią reprezentanci warszawskiego Lotnika i grudziądzkiego Startu. Każdy z klubów wystawi po jednym zawodniku do każdej wagi. Jest siedem kategorii wag.

Ciekawie zapowiada się m. in. start w wadze ciężkiej Wójcika z Grunwaldu, który niedawno ustanowił rekord okręgu poznańskiego w trójboju, wynikiem 400 kg. (x)

Chemie Halle — AZS 67:46

Koszykarki Chemie Halle z NRD rozegrały wczoraj mecz z AZS-em Poznań. Spotkanie miało przebieg interesujący. Zwyciężyły zawodniczki Chemie Halle — 67:46 (36:19).

Początkowo gra była wyrównana i nie nie zapowiadała tak wysokiej przegranej akademickiej. Z upływem czasu Niemki uzyskały coraz wyraźniejszą przewagę, dzięki lepszej dyspozycji strzeleckiej, dokładniej rozgrywanym akcjom zaczepnym, często stosowanemu szybkiemu atakowi oraz dobrej grze w obronie i pod obu tablicami.

Zespół poznański zbyt często tracił piłkę, wskutek niedokładnych podań i niecelnych strzałów. Akademicki mógł w tym meczu wypaść znacznie lepiej — lecz traktowały spotkanie treniowo, stosując w obronie różne sposoby krycia przeciwniczek. — Również w ofensywie starały się stosować szybki atak, a w grze pozycyjnej próbowały nowe koncepcje.

Najwięcej punktów dla drużyny poznańskiej uzyskały: Mikulska i Grzeszczuk po 12 oraz Lewandowska 8; a w zespole Chemie najlepsze strzelaczki: Scholz — 15 i Külm — 14.

W przedmeczach spotkały się młodsze zespoły obu drużyn. Zwyciężyły akademickie 36:33 (23:11). W tym meczu najlepiej w AZS-ie strzelała Kubiak — 12, a w drużynie niemieckiej Gebhardt — 14. (d)

• Spotkanie bokserskie o wejście do II ligi pomiędzy Unią Oświęcimia i Budowlanymi Poznania, odbędzie się 21 bm. w Poznaniu.

• Ping-pongiści NRD SC Lipsk pokonali w ćwierćfinale rozgrywek o klubowy Puchar Europy mistrza Węgier Voeroes Meteor Budapeszt 5:4 i zakwalifikowali się do półfinału.

• W pierwszym dniu 56 mistrzostw Europy w łyżwiarstwie figurowym w Moskwie, w parach obowiązkowych zwyciężyła czechosłowacka para Ewa i Paweł Romanowie. Trzy dalsze miejsca zajęły pary Wielkiej Brytanii.

• W serii trzeciej serii rewanżowych rozgrywek ekstraklas w koszykówce mężczyzn odbędzie się 12 spotkań w 4 miastach, z których żadne w Poznaniu.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. ŚWIĘTOKrzysztofa — chirurgia (ul. Przemysłowa 49, tel. 612-11); SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI — internista (ul. Mickiewicza 2, telefon 472-51); SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — okulista (ul. Garbary 17, tel. 510-21); WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chirurg, do lat 14 (ul. św. Józefa 89, tel. 536-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chelmońskiego 20, telefon 544-44).

WOJEW. STACJA PR. — Kościuszki 103, telefon 566-66.

APTEKI: Czerwonej Armii 25, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Głogowska 107/109, Strzelcecka 33/35. TYŁKO DYŻUR NOCNY: Dzierżyńskiego 349, Główna 52, Staroleńska 79.

Bilans gostyńskich spółdzielni produkcyjnych

Do rocznych rozliczeń za 1964 rok przystąpiło w Gostyńskim 13 spółdzielni produkcyjnych, a więc wszystkie istniejące i pracujące zespołowo. Spółdzielnie zrzeszają 424 członków i gospodarują na 1930 ha ziemi.

Rok 1964 był okresem raczej niepomyślnym dla gostyńskich spółdzielców, zwłaszcza w zakresie produkcji zbóż i rzepaków. Np. średnie plony 4 zbóż w porównaniu z rokiem poprzednim były niższe o około 2 q z ha i wyniosły 25 q.

Zwiększył się natomiast mocno zbiór ziemniaków. Jeśli np. średni plon z ha w 1963 r. wyniósł tutaj 144,5 c, to w roku 1964 zebrano w spółdzielniach gostyńskich średnio 202,7 q z ha. Zaznaczyć warto, że te pomyślne rezultaty na odcinku produkcji ziemniaków uzyskano dzięki koncentracji prac, a mianowicie: wymianie sadzenia, przestrzeganiu terminowego ich wysadzania, właściwej i terminowej pielęgnacji, stosowaniu powszechnej chemicznej walki z chorobami i szkodnikami, na które to zasady zwrócono ostatnio w Gostyńskim szczególną uwagę. I tak np. Spółdzielnia w Osowie osiągnęła plon ziemniaków z ha 269 q, Czarkowo 259 q, Czeluścin 251 q/ha. W konkursie wojewódzkim gostyńscy spółdzielcy zajęli drugie miejsce, a wymienione trzy spółdzielnie otrzymały nagrody pieniężne.

Średni plon buraków cukrowych w 1964 w spółdzielniach produkcyjnych wyniósł 360 q/ha. Najwyższe plony uzyskały spółdzielnie: Czeluścin 489 q, Czarkowo 396 q i Krzyżanki 382 q. Wzrost wydajności z ha w porównaniu z rokiem 1963 nastąpił o 17,1 g.

Na spotkaniu Prezydium PRN z kierownikami produkcji, agronomami i przewodniczącymi RSP, zorganizowanemu ostatnio w Gostyniu, dokonano wnikliwej analizy aktualnej sytuacji organizacyjno-gospodarczej oraz ustalono niezbędne środki, zapew-

nijące dalszy rozwój i umocnienie gospodarstw zespołowych.

Oceniono m. in., że struktura zasiewów w gostyńskich RSP jest właściwa, niemniej jednak trzeba będzie w dalszym ciągu zwiększać uprawę pszenicy, jęczmienia i lucerny. Godny uwagi jest fakt, że 4 spółdzielnie uprawiały w 1964 roku zboże reprodukcyjne na wymianę dla kółek rolniczych i że z tej wymiany wywiązały się wzorowo.

Do osiągnięć zaliczyć trzeba, że stan pogłowia bydła zespołowego w r. 1964 wzrósł o 99 sztuk, najbardziej w spółdzielniach: Dalszyn, Wilkonice i Zawada.

Pogłowiu trzody chlewnej wzrosło o 144 sztuki, najbardziej w Krzyżankach, Zawadzie i Dąbrówce.

W 1964 roku 12 spółdzielni produkcyjnych prowadziło inwestycje budowlane. 28 obiektów zostało całkowicie zakończonych kosztem 1.707.000 zł. Olbrzymi wzrost nakładów inwestycyjnych nastąpił w bieżącym roku (6.253 tys. zł).

WIESŁAW WAŁĘSKI

LUTY	Stefana
13 sobota	Słońce: 7.15—17.00

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Krzyżacy”; NOWY — g. 19 „Dziecinna kochankowie”; OPERA — godz. 19 „Turandot”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Bawankowa bajka”.

W WOJEWÓDZTWIE

KOŚCIAN — „Czy to jest miłość”; GNIEZNO: „Ladacznica z zasadami”; KALISZ: „Dar wigilijny”; KROTOSZYŃ: „Gwiazdy festiwalu”.